

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wąłowa Nr. 20.

Prenumerata — przesyłka pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterechcinni zaś i miesięczni za dopłatą. Pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za listopad w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 1 listopada.

W przyszłym roku Węgry „nawiedzone” zostaną wyborami. Wyraz ten nie jest za śmiały, bo dotąd przynajmniej kampanie wyborcze w Węgrzech zakrawały zbyt często więcej na kłeskę krajową niż na uroczysty akt czynności konstytucyjno-obywatelskiej. Kilka miesięcy przed wyborami ludność bywa do głębi agitacyami poruszana, ostatni tydzień odrywa wszystkich od pracy a sam dzień wyborów zmiera się w niektórych okręgach w krwawą walkę, w formalną bitwę. Wszakże dawniej nieraz zdarzało się nam czytać biuletyn wyborczy, w którym nawet nie wspomniano o rezultacie głosowania a natomiast wyliczano strapatnie, ile jedna i druga strona straciła w ciężko i lekko rannych lub nawet w zabitych! Ostatnie wybory z r. 1875 odbyły się stosunkowo weale spokojnie, bo po koalicji stronnictw tylko tam ścierały się gwałtownie grupy wyborców, gdzie kandydat liberalnego stronnictwa miał przed sobą kontrkandydata ze skrajnej opozycji.

Chociaż w ostatnich czasach węgierskie wybory odbyły się bez krwawych bójk i innych skandalów, mimo to uznano powszechnie, że ludność,

tak gorąco pojmująca znaczenie wyborów i walkę kandydatów, nie powinna być wystawiona na agitację w tak krótkich przerwach jak dotąd. Mandat poselski w Węgrzech trwa bowiem tylko trzy lata, a więc bardzo krótko w porównaniu z innymi krajami, w których ludność spokojniej odbywa kampanię wyborczą. Zaraz po dokonaniu koalicji stronnictw, gdy Tisza objął ster rządu z planem reform, obejmujących różne kierunki życia publicznego i ekonomicznego, podnosiły się wymowne głosy za przedłużeniem peryodów parlamentarnych do sześciu lub pięciu lat. Głosy te były przekonywujące, bo za krótkim trwaniem mandatów nie przemawiają ważne argumenty. Prawda, że posłowie tylko na trzy lata wybierani nie tak łatwo popaść mogą w sprzeczność z opiniami w kraju przeważającymi, ale opinia kraju nie zmienia się wśród normalnych stosunków nawet w ciągu sześciu lat. Jeżeli zaś nadzwyczajne wypadki sprowadzą dysharmonię, to wyborcy mają środki pozbycia się reprezentantów, nie zostających z nimi w zgodzie. Za to krótkie trwanie mandatów pociąga za sobą zgubne skutki dla wydajności pracy parlamentarnej. Ponieważ stronnictwa parlamentarne muszą się grupować, a nowi posłowie muszą się dopiero zapoznawać z trybuną czynności parlamentarnych, więc w każdym nowo wybranym parlamencie upływa marnie pewna część peryodu a mandaty gasną często w chwili najniestosowniejszej, t. j. właśnie wśród najlepszego toku pracy ustawodawczej nad przedmiotami, do których załatwienia potrzeba długiego czasu. W takim razie wszystkie prace przygotowawcze marnieją a nowy parlament znowu zaczynać musi od początku.

Przypadek jednak zrzucił, że teraz właśnie krótkie trwanie manda-

tów węgierskich nie przynosi znacznej szkody, gdyż parlament nie rozpoczął wielkich prac ustawodawczych. Natomiast wypływa ztąd jedna korzyść wielkiej wagi politycznej. Blizki stosunkowo termin nowych wyborów wywołuje w Węgrzech pożądaną refleksję co do sprawy ugodowej, która już w poprzednich wyborach stanowiła główne tło agitacji i walki stronnictw. Posłowie węgierscy uznają potrzebę najrychlejszego załatwienia tej sprawy i unikania wszelkiego prowizoryum, ażeby wyborcy znaleźli się podczas nowej agitacji już wobec faktów dokonanych. Ponowne wywołanie niezadowolonej sprawy ugodowej przed trybunał wyborców pewnie nie uprościłoby jej, lecz łatwo skomplikowałoby jeszcze więcej trudności już istniejące i stworzyło nowe. Ze względu na ten niepożądany skutek nawet malkontenci węgierscy miarkują się w swoich wymaganiach i przemawiają za przyspieszeniem stanowczych uchwał.

Rada państwa.

(Mowa dep. Kozłowskiego, z 26 października.)

(Ciąg dalszy.)

Przypatrzyliśmy się dalej skutkom, jeżeliby wyniki z przekazania kompetencji sądom powiatowym. Mogłbym wam przytoczyć przykłady, że na przestrzeni czteromiesięcznej rzeczywiście zbudowanej drogi żelaznej znajdują się cztery sądy powiatowe. Przypuście tedy, że w tych czterech sądach powiatowych każdy sędzia, nie będąc związany orzeczeniem znawców powołanych do sądu, a wydając wyrok wedle własnej wiedzy i przekonania, inaczej zarykuje, n. p. tak, że jeden przyzna wywłaszczonego 500 zł., a drugi tuż w sąsiedztwie za takiż grunt tylko 200 zł., — na ileż zawzięci, podejrzliwości i nieprzyjaźni narazicie tego sędziego?! Wszakże to także przemawia za tem, żeby spraw tych nie oddawać sądom powiatowym.

Przeciw przekazaniu ich sądom kolegialnym, jak ja wnosiłem, przywiedziono wątpliwość, że sądy te mają znacznie większe okręgi. Co do mnie, sądzę, że to nawet ich zaleta, bo szacunki i wyroki byłyby jednako. Powiedziano, że przymnożenie czynności własnie sądom kolegialnym i okoliczność iż większe mają okręgi, byłaby przyczyną zwłoki. Były to, panowie, względnie rzeczwiście ważne. Aby zapobiedz tej zwłoce pozwolę sobie zaproponować w dalszym wywodzie sposób, który względem ten uchyli. Tutaj nadmienię, że jeśli tylko budowa drogi żelaznej nie będzie wstrzymana czynnością sądową i jeśli wywłaszczenie nie poniesie ztąd szkody, mało na tem zależy czy, przeprowadzenie sprawy potrwa nieco dłużej czy krócej. Zresztą pozwalam sobie zwrócić uwagę, że sądy kolegialne rozporządzają siłami niezabudowanymi; a jeśli, jak wnieść zamierzam, nie sądy powiatowe prowadzić będą postępowanie wstępne, lecz sądy kolegialne przez delegowanych, sprawa przeprowadzona będzie przez nie w czasie również krótkim, jak gdyby to czynił sąd powiatowy w swoim okręgu. A więc i ten zarzut mojemu zdaniem nie jest trafny.

Otóż główne wątpliwości moje, gdy stawam na stanowisku wywłaszczonego. W większej części bowiem odnoszą się do wywłaszczonego, tylko kwestya kompetencyi sądu odnosi się do stron obu.

A teraz zobaczmyż, jak się ma sprawa wedle wniosków projektu z wywłaszczającym, t. j. w tym razie z drogami żelaznymi. Można by sądzić, że poświęciwszy już interes wywłaszczonego, należałoby przynajmniej tak sobie postąpić, by przedsiębiorstwo kolejowe nie doznawało przeszkód w szybkim rozpoczęciu budowy.

Odkąd projekt niniejszy stał się wiadomym, pewna osoba znana w sferach kolejowych, która od lat 20 poświęca się wyłącznie sprawom tego rodzaju i uchodzi za doświadczoną w swym zawodzie, poddała projekt niniejszy ocenie. Jest nią dr. Angelo Kuh, który prowadzi sprawę ekspropriacyjną pewnej wielkiej drogi żelaznej. Po między okolicznościami, które on przywodzi jako niekorzystne dla dróg żelaznych, figuruje ta także, że drogi żelazne nie dość wszędzie znajdują się w posiadaniu wywłaszczonego gruntu. Oblicza on, że, gdyby nie było żadnej przerwy, ekspropriaacja trwałaby pięć miesięcy, a to wydaje się mu czasem zbyt długim. Otóż panowie, nie oddawajmy się nadziei takiej, bo niech tylko cośkolwiek stanie na przeszkodzie, bądź że komisya deszcz

7)

KONKURENT PANNY ANNY

OBRAZEK OBYCZAJOWY

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta”.

(Ciąg dalszy.)

Gdy stary Korzeniowski wyszedł, woźny wyprostował się, przybrał minę triumfatora i uroczysto wyszczył resztę wina z butelki.

— No Jasiu — rzece z powagą — wiesz teraz, co ja jestem nie? wiesz... Słyszalesz, dwa słowa powiedziałem sza, i cóż?

— Do śmierci nigdy tego panu Walentemu nie zapomnę...

— A tyś myślał, że stary woźny Drozdowski to sobie bajbardzo... prawda?

— Ale gdzież znowu...

— Za pozwoleniem, ja lepiej wiem, żeś tak sobie myślał... musialesz tak myśleć...

— Panie Walenty...

— Za pozwoleniem — prawi dalej biorąc Jasia za kłapę surduta — a tu widzisz inaczej wyszło. Na ten przykład słyszalesz, jakim zaczął gadko... ja ci zawsze tak niby cicho, sza... ale tu z boku uważasz pif raz, pif drugi raz...

— Możebyśmy jeszcze jedną wypili panie Walenty?

— Ja nie od tego: z dobrym przyjacieleni choćby na ten przykład do rana... ale uważasz musimy wykonać skargę na tego Dymnickiego... poszlizno po stempel złoty groszy trzy... o dwóch okach...

— Ja nie żadam...

— Słuchajno Jasiu, co ja ci powiem... Ja od ciebie nie nie chcę, ale gratis napiszę do sądu poprawczego... napiszę, jak mi Bóg miły, napiszę... On myśli, że ja sobie jestem tak... uważasz... a ja mu panie jak wyrnę prześwietny sądzie tak a tak, tak a tak... to ani go miną dwa miesiące więzy...

Ledwie uszczęśliwiony pan Jan tak pomyślnym obrotem sprawy, mógł uprosić Walentego, że mu sfolgował z pisaniem skargi do jutra... Stary nie chciał słyszeć o żadnym przebaczeniu... Niech odszczeka na ten przykład, niech wie że Walenty Drozdowski, woźny przez prezesa Trybunału mianowany, nie jest żaden tego... prawda?

— Prawda, prawda — odpowiadał Jasio wyprowadzając przyjaciela pod rękę z bilardowej sali.

Jakoż ta pomoc okazała się bardzo w porę, gdyż nogi szanownego doradcy formalnie wypowiedziawszy mu posłuszeństwo, w tej chwili były w zupełnej zgodzie z zawadyką miną i podniesionym głosem, jakiego rozlegał po całym zajeździe, i jaki zmusił naszego Brunona Junoszę Pokrzywnickiego, że uchylił drzwi swojego pokoju, aby zobaczyć, kto takie hałas wyprawia po sienicach.

Pan Bruno dnia tego był syt szczęścia i sławy. Pannę Annę widział u pani Anżykowej i miał z nią nadzwyczaj ważną dla serec obogą rozmowę, a sławę pozyskał jednomyślnością głosów przy grze bilardowej z młodzieżą obywatelską, wygrawszy sześć partyj jedną po drugiej, przy użyciu jednej tylko ręki.

Pan Józef Grabjański z Dolkowa, dotąd nie zwyciężony szermierz w okolicy, skłonił głowę przed taką potęgą bilardową, która potrafiła przerzucić bile przez kapelusze, grać

całą partję dublami, prawą lub lewą ręką, jak kto zaproponował. Zachwycony takim areymistrzostwem pan Ignacy Modręga, gubernier od pana sędziego pokoju Stołogiwicka, postawił koszt szampana i funt szwajcarskiego sera, a wszystka młodzież jak jeden mąż, powstaniem z krzesel oddała mu hołd zaszczytnego uznania.

Już jak koma zaczęło iść to idzie. Właśnie kiedy pan Walenty z Jassem prowadzili się tak hałaśliwie przez się zapadli, w stancyjce pojawił się rejent, ów przyjaciel i kolega szkolny naszego bohatera.

Pan rejent powiatowy, człowiek ogromnie poważny choć jeszcze nie miał lat czterdziestu, wygolony, wymuskany, sztywny, trochę łysy, wyglądał raczej na artystę dramatycznego do ról tragicznych, aniżeli na obywatelskiego urzędnika. W życiu towarzyskiem tem się głównie odznaczał, że ile razy chciał powiedzieć komu komplement — powiedział w rzeczy samej impertynencyą.

— Kochany Brunku, masz mię tu na usługi! — zawołał ścisłując po trzykroć naszego bohatera z Pokrzywnicy — Przyjechałem przed godziną z czynności, żony niema w domu, obiad uie gotowy, i myślę sobie gdzie iść, gdzie iść? Póde do Brunka...

— A ja znowu — mówił sędziwie kolegę na łóżku panu Brunona — jak dostałem twój list z fotografią, również sobie myślę, co będzie to będzie, zaryzykuje i pojade... Ciebie nie było, ale opatrność czuwała uadomną, znalazłem opiekunkę w tutejszej pani Kminkowej...

— Anżykowej? — poprawia rejent — Tak coś podobnego... Babę emoknąłem parę razy w łapę, ona mię poznałomiła z Anusią, byłem już dwa razy u nich z wi-

zytą i dziewczyna mówię ci, zakochała się we mnie po same uszy...

— No to i dobrze.

— Ale cała historia o to idzie, czy stary ma pieniądze? Prawdy ci powiem, ja bez pieniędzy żyć nie mogę. Pokrzywnica tak obdużona na wszystkie boki, że tam i grosza z niej nie wyciągniesz. W Warszawie nie mogę się pokazać, winienem tyle, że aż strach, cała więc nadzieja moja w bogatym ożenieniu.

— Żeń się z Anusią, gdzie znajdziesz lepszą, jeżeli ona również lepszego nie znalazła i do tego zakochała? — mówi rejent, wierny swej zasadzie komplementowej.

— Prawda, że zakochana, ale powiedz mi na prawdę, ile stary może mieć?...

— Ja rachuję, że ze dwakroć...

— Nie żartuj rejencie!...

— Daję ci słowo, będzie miał jeżeli nie więcej... Ale wiesz co, nie mam gdzie iść, a do obiadu daleko — mówi rejent spoglądając na zegarek — wypijmy sobie butelkę szampana, po staremu co? Znaj, że mogę!

Pan Bruno nie sprzeciwił się tej propozycji, a zatem przywołano Jakóba — z poleceniem przyniesienia butelki.

— Słuchaj Ludku, czy rzeczywiście ten Korzeniowski ma dwakroć?

— Cóż to wielkiego dwakroć! W takich miasteczkach znajdziesz jeszcze bogatszych kupców. Ja za swoją żonę wziąłem sto tysięcy, a po śmierci matki pewnie kapnie mi drugie tyle... Tak bratku tak, kupiłem sobie już wieś ztąd niedaleko...

— No, ty bo zawsze byleś szczęśliwym — rzece pan Bruno chodząc niespokojnie po stancyi — a mnie coś u dyabła nie się nie wiedzie. W Warszawie miałem już jedną ślusarzanę bogatą, zakochała się

zaskoczy, bądź że strony, jak to zazwyczaj się zdarza, nie wniosą podać na czas — że pominięto mnóstwo innych okoliczności — a czynność sądowa potrwa znacznie dłużej niż pięć miesięcy. Czyż więc przysługują się drogim żelaznym? Drogi żelazne mają za zwyczaj krótkie terminy, jakich potrzeba zresztą ze względu na procenta interkalaryjne. Miejscami budowa drogi żelaznej wymaga działalności tak szybkiej, że nie można wahać się ani na chwile, by wykończyć ją w czasie oznaczonym. Jeśli tedy przedsiębiorstwo kolejowe zamiast zaraz po wydaniu wyroku wywłaszczającego dostanie się w posiadanie przetrzeźni dopiero po pięciu miesiącach i wtedy też dopiero będzie mogło rozpocząć budowę, trudno mu będzie dotrzymać terminów, narazi się na kary i albo w drodze ukłaskawienia albo za pomocą wybiegów będzie musiało starać się o zwolnienie. A przytem raz jeszcze trzeba mi zwrócić uwagę, że obrachunek p. Kula polega na założeniu, iż wszystkie pójdzie jak z płatka.

Przywdząc jego opinię, chciałem tylko dowieść, że przepisy są nie wystarczające. Ale zwróciłem się też do pewnego praktyka, który wielką na wszystkie strony posiada znajomość tych rzeczy, z wyraźnym zapytaniem: Jak długo potrafił pan za pomocą rozmaitych środków prawnych i środeków wstrzymać budowę drogi żelaznej, jeśli projekt niniejszy stanie się ustawą? — i z najgłębszym przeświadczeniem odpowiedział mi: dwa lata! — A człowiek ten, panowie, dotrzyma słowa; on wstrzyma budowę przez dwa lata.

Ala mam za sobą inną jeszcze powagę, której, jak się spodziewam, nie wyprze się przynajmniej ława ministeryjna. Za pozwoleniem pana prezesa odczytam krótki ustęp (mowca czyta):

„Jeśli minister sprawiedliwości obawia się innej nowej pracy, jeśli powie, że praca jest za wielka — t. j. dla sędziów — że jest nowem obciążeniem sądów, gotowicie odpowiesz na to: A więc pominiecie skład sądów. Ale dla samej budowy drogi żelaznej, która nagle spada na jedną okolicę i dla sprawy, która w jednym, w dwóch lub w trzech latach zupełnie będzie załatwiona, nie można przedsięwziąć nowej organizacji.“

Otóż panowie, co powiedział sam pan minister sprawiedliwości przy innej sposobności w tej wysokiej Izbie. Widzimy, przeto, że nie tylko praktyk poparł moją obawę, lecz i sam pan minister sprawiedliwości mówił o dwu lub trzech latach jako potrzebnych do podobnej czynności.

A więc, jak się rzekło, nie przysługują się drogim żelaznym.

Z uwagi, że nie zawsze trzeba tworzyć coś nowego, rozpatrzyłem się nieco w sposobie traktowania tej sprawy w innych krajach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z środkowej Azji.)

Z nad granicy indyjskiej nadechodzą w ostatnim czasie wojenne wieści. Rząd angiel-

ski miał tam z rozmaitemi ludami granicznymi trudności, które same przez się nie mają może wielkiego znaczenia, ale w każdym razie mogą być uważane jako oznaki wielkiego fermentu. Pogranicze indyjskie porównać by można z magazynem prochu, do którego potrzeba tylko wrzucić knot zapalny, aby spowodować wielką eksplozyję; to też owe niespokojne zwróciły na się wielką uwagę i dały pochoch do złych przepowiedni. Od dawna już rozchodzili się niepokojące wieści o postawie książąt w krajach granicznych mianowicie o zachowaniu się emira Kabulu, niemniej chana Khelatu i akhunda Swatu. Pogłoski te mają swe źródło w artykułach *Turkestańskiego dżurnika*, który sytuację nadgraniczną maluje w bardzo czarnych dla Anglii kolorach. Ograniczyć się, pisze korespondent *Kölnische Zeitung*, na przytoczeniu kilku ustępów z wspomnianego artykułu, aby na podstawie wiarygodnych informacji wykazać ich bezpodstawność. Artykuł ten powiada, że rząd angielski dalsze wypłacanie zwykłych kwot Szir Alemu uczynił zależnym od warunków, „któreby go zrobiły wazalem Anglii“, tak n. p. w Kabulu miał być akredytowany stały rezydent a wojska jego miały otrzymać oficerów angielskich. W tem nie ma ani odrobiny prawdy. Rząd angielsko-indyjski nigdy nie odmawiał emirowi subsydiów, lecz regularnie odsyłał je do Peszaweru. Powtóre o akredytowaniu stałego rezydenta lub w ogóle rezydenta w Kabulu wcale nie było mowy, tak samo nie myślano i o umieszczeniu oficerów angielskich w pułkach afganistańskich. Wszystkie tak zwane żądania pod tym względem redukują się do potocznych uwag, aby przy sposobności nie zabroniono oficerom angielskim wstępu na terytorium afganistańskie n. p. do Heratu. Uwagę tę uzasadniono tem, że skoro Anglia na mocy układu przyjęła na się odpowiedzialność względem Afganistanu, musi też posiadać środki do śledzenia tamtejszych wypadków. Ale uwagi tej nie zrobiono bynajmniej w formie żądania. Dziennik turkestański mówi dalej o sejiagnięciu 60.000 Afganów w okolicy Kabulu. Tymczasem sejiagnięcie co najwyżej 12.000 ludzi. Według dziennika turkestańskiego książę-kapłan, *akhund Swatu*, kopie pod Anglikami dolki i pracuje nad ogłoszeniem *dżehadu* czyli wojny świętej. Rzecz się ma odwrotnie. Emir przed dość dawnym czasem usiłował *akhunda* nakłonić do takiego ogłoszenia, ale *akhund* oparł się temu i w ogóle okazał się bardzo przyjaznym względem Anglii, tak że w Kalkucie żywią dla niego za to szczególną wdzięczność. Czy w piersi Emira Szir Alego w rzeczy samej płonie chwilowo tak gwałtowny zapal wojenny, jak to pisze dziennik turkestański, o tem można ostatecznie powątpiewać. W każdym razie jego przygotowania nie są dostatecznymi do zwycięskiej wojny. Sprawa poruszona przez dziennik turkestański stoi z czem innym w związku. *Pall Mall Gazette* wspominała mimochodem, iż w ostatnim czasie rząd brytyjski otrzymał ważne wiadomości o sąsiedzkiej działalności Rosyi w Azji. Nie omyliły się bynajmniej, jeśli to odniesiemy do przygotowań, które Rosya zarządziła wczasy na ulubionej drodze dyplomatycznych forteli ze wzglę-

du na obecną wojnę w Azji. Plan był dobrze obmyślany i rozpoczęty. Podczas wojny z Turcyą łatwoby mogło przyjść do tego, że albo mahometanie w Azji środkowej chwyciliby za broń w obronie półksięstwa, czy to z własnego popędu czy też z poduszczania Anglii; lub że Anglia zostalaby wciągnięta do wojny. W pierwszym przypadku miałaby Rosya do czynienia z powstaniem w chanatach, do stłumienia którego dałaby się może nakłonić Persya a może też i nie; o tem zaś należy wątpić, czyby Rosya zdołała sama zgnieść powstanie. W takim razie emir Kabalu byłby wyborynym sprzymierzeńcem. Z drugiej zaś strony dałby się użyć także przeciw Anglii, gdyby ta wnieśliła się do wojny. Wojna w Indjach nie pozwoliłaby Anglii w każdym razie rozwinąć należycie swych sił w Turcyi. Zapropowowano więc emirowi przymierze, obiecując mu rozszerzenie jego terytorium aż do dawniejszych granic w głąb Pendżabu. Pokusa była za wielką. Szir Ali przystał na propozycję, nie okazał jednak natychmiast swego nieprzyjaźnego dla Anglii usposobienia, zaniechał tylko odebrania subsydiów. Sprawa nie poszła jednak po myśli. Najprzód zbywało na właściwej przyczynie a następnie nie można było znaleźć sprzymierzeńców, bez których o skutecznym ataku nie można było myśleć. Rosya nie mogła pomóc, choćby nawet była znalazła pozór. *Akhund Swatu* i inni władcy azjatyccy odmówili pomocy. *Akhund Swatu* odradzał nawet Szir Alemu przymierza z Rosyją. Jakub, chan Heratu, jest dla Anglii przyjaźnie usposobiony. Chan Khelatu jest podobno gotów do wojny przeciw Anglii, o czem jednakże należy wątpić. A gdyby nawet tak było, to w kraju jego panują takie niezgody, że mając między własnymi poddanymi bardzo wielu nieprzyjaciół nie mógłby chwycić za oręż, choćby nawet w gruncie tego pragnął. Stosunek Anglii do Afganistanu jest obecnie lepszy, aniżeli był przez długi czas. *Quetta*ch będzie naturalnie i nadal obsadzone wojskami angielskimi, które z tamtąd będą mogły w razie wybuchu zatargów łatwo obsadzić *Kandahar*, klucza do Afganistanu. Szir Ali dał się Rosyji namówić do komplotu, obecnie został przez nią opuszczony. Rząd też pochodzi jego niezadowolenie, w którym nie można upatrywać chęci bliskiego zerwania z Anglią, lecz przeciwnie obrzucenie na Rosyją, która go wywiodła w pole. Tyle jest pewnem, kończy wspomniany korespondent, że w Londynie bynajmniej nie żywią obaw, jakielby chciały wzbudzić dziennik turkestański.

(Rozkaz dzienny Skobeleva.)

Z powodu czwartego ataku na Plewnę, który ma wkrótce nastąpić wydał generał Skobelew do wojsk stojących pod jego dowództwem rozkaz dzienny, w którym stara się je pouczyć o sposobie walki. Rozkaz ten tak opiewa: W walce, która nas czeka, będzie artylerya czynną. Komendanci baterii zostaną uwiadomieni o porządku i punkcie ataku, na który koncentrycznie skierują swój ogień. Skoro piechota przystąpi do ataku, musi artylerya ze wszystkich sił spotęgować ogień, aby wesprzeć piechotę. Gdy przystąpią do ataku rezerwy nieprzyjacielskie, trzeba znów spotęgować ogień. Gdyby kolumny nasze napotkały na nieprzełamane przeszkody, w takim razie ogień artylerji naszej nie powinien w żaden sposób słabnąć. Jeśli odległość na to pozwoli, to należy strzelać granatami i kartaczami i to nie tylko na szereg nieprzyjacielskie ale i na oszańcowania. Piechocie zakazuje się jak najsurowiej wszędzie a w wszystkich swych atakach nie powinna piechota nigdy zapominać o różnicy, jaka jest pomiędzy szturmem a posuwaniem się do ataku. Z walczących nikt nie powinien zapominać o tem, że najświętszym obowiązkiem jest nie opuszczać swego rannego towarzysza, choćby nawet przyszło zapłacić własnem życiem. Nie należy marnować amunicyi bezskutecznie, każdy powinien pamiętać o tem, jak utrudniony jest dowóz i że mogą być chwile, w których każda kula podwójną ma wartość. Usilnie zalecam piechocie największy spokój i porządek podczas walki. Okrzyk „hurra“ należy wznieść dopiero w tej chwili, gdy nieprzyjaciel będzie tak blisko, iż można na niego uderzyć z bagnetem w rękę. Zwracam uwagę na to, że nawet w najśmielszym ataku straty nigdy nie są tak wielkie, jak w odwrocie, zwłaszcza gdy ten się odbywa w nieporządku. Ten rozkaz dzienny zostanie odczytany każdej kompanii. Skobelew.

(Gabinet francuski a Mac-Mahon.)

Paryski korespondent *Pester Lloyd*u pisze dnia 25 z. m.: Nie wiem doprawdy, z jaką ostrożnością mam wam zakomunikować wieść, która dzisiaj doszła do mej wiadomości. Gdyby źródło, z którego czerpię tę wieść, było choć trochę podejrzanem, nie ośmieliłbym się pisać do was. Owóż osoba, zawsze bardzo dobrze poinformowana, opowiadała mi,

że zgoda, jaka panuje między marszałkiem a gabinetem utrzymywanym przez emira, wbrew wszelkim protestacyom, jest tylko pozorną. Prezydent Rzeczypospolitej jest w rzeczywistości niezadowolony z tego wszystkiego, co się stało! Całą rzecz przedstawiano mu w zupełnie odmiennem świetle, a jako człowiek uczciwy, ale niestety nie wielki polityk, wierzył w potęgę silnej woli. Dopiero obecnie przekonał się, że go zmistyfikowano. Dzisiaj jest już wiadomo całej Francji, że marszałek ustąpiłby bardzo chętnie przed powagą większości parlamentarnej, gdyby tylko mógł to uczynić. Ale w dniu 19 września kazano mu podpisać manifest do ludu, w którym były zawarte następujące słowa: „Pozostanę, ażeby razem z senatem bronić interesów konserwatywnych i ażeby energicznie wystąpić w obronie wiernych urzędników, którzy w chwilach trudnych nie ustępują przed czezemi pogrozkami.“ Jakież w obec powyższych słów ma ustąpić „stary żołnierz z nieskalanem nazwiskiem i czystemi, honorowemi intencyjami?“ I jakież może ten dzielnik żołnierz opuścić swych urzędników, którym przyrzekł obronę? Jest to czyste niepodobieństwo. Właściwym tedy powodem pozostania marszałka u steru nie jest bynajmniej — jak to przypuszczają niekiedy — osobisty upór, lecz poprostu konsekwencya. I chociażbyśmy nie wiedzieli jak rozumowali o postanowieniu marszałka, musimy zawsze przyznać słusność słowom jego, wypowiedzianym otwarcie: „Wytwałem aż do końca!“ Dochodzić, kto tu zawinił, byłoby rzeczą zbyteczną w chwili, w której występuje kwestya, co czynić wypada? Ale na ostatnie pytanie nie jest nikt w stanie odpowiedzieć. Rozbiór tej kwestyi pogorsza jeszcze sytuację, a niefortuane uchwały, jakie zapadają co chwila, prą otwarcie do *coup de force*. Obiega dziś pogłoska, że przewoźcy lewicy postanowili wczoraj nie uchwałać budżetu. Jestem przekonany, że ta uchwała, jeżeli istotnie zapadła, zmusi senat, który w skutek opozycyi rozwiniętej w Izbach zachwiał się cokolwiek w swych przekonaniach, do pozostania przy boku prezydenta republiki. W manifestie z dnia 19 września powiedział marszałek pomiędzy innymi: „avec l'appui du Sénat“. Podnoszę ten frazes, albowiem od kilku dni nabrał on wielkiego znaczenia. Niektórzy bowiem utrzymują, że na wypadek, gdyby Izba nie chciała uchwalić budżetu, uda się marszałek do senatu, każe jemu ułożyć budżet i na podstawie tej „półstawy“ każe ściągać podatki. Powiadam: „półstawa“ nie może bowiem znaleźć odpowiedniejszego wyrazu; a każdemu wiadomo przecież, że powyższy naszkicowany krok marszałka co do uchwalenia budżetu, byłby już aktem samowoli. Gdyby przynajmniej ten akt samowoli prowadził do celu! Ale tymczasem odroczy on tylko na jakiś czas właściwe rozwiązanie i zaostrzy walkę. W dalszem następstwie pociągnie on za sobą drugi, ważniejszy jeszcze akt samowoli... Osoba, która mi to opowiadała, nie wahała się nawet wskazać wyraźniej na rodzaj tego drugiego zamachu... Marszałek — tak mniema ta osoba — skłania się do niejakiego czasu do legalistów. Już to nie był on nigdy zagorzałym zwolennikiem Bonapartystów a po ostatnich wypadkach (r. 1870) zerwał z nimi zupełnie. Nie mogę uwierzyć w taki sposób rozwiązania przesilenia; że Ludwik Veillot umizga się od kilku dni do marszałka, nie dowodzi jeszcze niezego. Dzisiaj konferował marszałek dłuższy czas z Brogiem, który następnie udał się do ministra spraw wewnętrznych. Ta okoliczność daje wiele do myślenia. Dotychczas bowiem przy wszystkich takich konferencyach, był obecny Fourton, zagorzały Bonapartysta, a dzisiaj odbyła się konferencya bez niego? Z tego wszystkiego tylko jedna rzecz jest jasną: Republikanie, którzy po swej stronie mają prawo i zwyczaj parlamentaruy, postąpią sobie bardzo dobrze, jeżeli przed stanowczym krokiem zastanowią się należycie. Nie należy wątpić, iż postąpią sobie roztropnie i oględnie. Gambetta przyswieca dobrym przykładem. Wczoraj miał on w Chateau-Chion wyborczą mowę, w której krytykował ostro akt z 16 maja ale nie wspominał nawet o marszałku. Należy wreszcie oswoić się z myślą, że męża którego postawiło się na czele Francji i który w myśl ustawy ma prawo rządzić jeszcze trzy lata, nie należy potępiać moralnie, chociażby uległ złym doradcom.

(Zmiany w wyższych komendach.)

O ważniejszych zmianach w wyższych komendach, po stronie rosyjskiej i tureckiej podaje *Fremdenblatt* następujące szczegóły: „Po stronie rosyjskiej zaszły następujące zmiany: W połowie września bezpośrednio po wielkiej klęsce pod Plewną mianowano generała Skobeleva generałem-porucznikiem i komendantem XVI dywizji, a byłego szefa tej dywizji, generał-porucznika Pomerancowa, komendantem IV korpusu. Przy końcu września przydzielono byłego komendanta 2 brygady XIV dywizji piechoty, Petruszewskiego do generalnego sztabu W. Księcia, nadając mu

we mnie, że rady sobie dać nie mogłem. pisała listy czule, ale cóż? Starzy słuszarze ani chcieli słyszeć... Byłbym ją wykradł, tylko gąski mieszczańskie zaraz w płacz, że ojciec wyklnie, że bez błogosławieństwa... i nie i nie... — Jedna rzecz tylko mój drogi—przerzywa mu rejent czyszcząc nożykiem długie paznokcie u ręki,—że ta Anusia ogromna gąska. — Co to znaczy, czy warto o tem mówić!... Wiesz co Ludku dopomóż mi... — A i owszem, całym sercem. — Sam zauważ, że tacy ludzie jak ten Korzeniowski, nie mają najmniejszego pojęcia o tem, co to są pieniądze? Zamiast ich użyć jak się należy, otoczył się przyjemnościami, pojechał za granicę... to oni ci zbierają grosz dla grosza i starają się jak najmniej wydawać. No powiedz sam, czy to nie jest bydo? Przecież w ekonomii politycznej czytałem, że tem wyrządza się krzywdę społeczeństwu, że to jest zguba dla handlu, dla przemysłu, który, jak ci wiadomo, u nas na niskim stopniu... — Rzeczywiście tak jest... — Ja proszę cię studyowałem Stuarta Milla i znam te rzeczy doskonale. Naprzykład gdybyś ty nie miał pieniędzy nie kazałbyś dać szampana, a przecież tem się handel podnosi... Rejent zajęty wciąż swemi paznokciami, tylko kiwał potwierdzająco głową. — A zatem co jest w tem złego, jeżeli my ludzie wykształceni, ludzie z pojęciami o komforcie i dobrobycie, żenimy się z posażnymi kobietami? To jest naturalne prawo atrakcyi dwóch sprzeczności, którego rezultatem jest ruch i życie. — Naturalnie... — Jednakże są tacy naturalisci, hołdysze, niedołęgi, niby pisarze obyczajowi, którzy na nas psy za to wieszają... — A niech wieszają... — baka rejent — to wszystko przez zazdrość. — Proszę cię, weź jeszcze w rachubę mój desperacki charakter. Ja i tak wszystko na świecie widzę w najczarniejszych kolorach, a jak jestem goły to nie możesz mieć wyobrażenia... Jeszcze jak są naprzykład pieniądze w kieszeni, to człowiek ma inny humor, robi się wesoły, dowcipny no i pracować może swobodnie... Wiesz Ludku w ostatnich czasach to tak już ze mną było złe, że nie wypadło jak palnąć sobie i kwita... Dlatego seryo cię proszę, dopomóż bracie... — Rozkasz a wszystko zrobie... — Trzymasz ty konie i powóz? — Ma się rozumieć, ja tylko jeden mam w mieście powóz. — I pozwolisz na jutro... — W każdej chwili... — Otóż to mi się nazywa przyjaciel — mówi Bruno obejmując go ręką w pół... — Jak to dobrze żeśmy się spotkali Ludku, może Bóg da będziemy sąsiadować... Ale jakżeś mi utył... he?... co to znaczy majątek. — Właśnie w tej chwili, zgarbiwszy się stróż Jakob wniósł do stancyjki taczkę z butelką szampańskiego wina i dwoma kieliszkami. Wiedząc, że to jest drogie wino, postępowal on noga za nogą, aby nie zrzuć butelki, a gdy już doszedł do stołu, wstępnął jak by mu największy ciężar spadł z serea. — Mój kochany, tylko odkorkuj bez tego huku — odzywa się Bruno — ot widzisz tak, mówi dalej przecinając druciki przy szyjce... ot tak powoli... — Jakób wytrzeszczył oczy zdziwiony taką zręcznością pana, jemu bowiem nie udało się nigdy ocalić więcej jak pół butelki przy odkorkowaniu. (Ciąg dalszy nastąpi.)

— A niech wieszają... — baka rejent — to wszystko przez zazdrość. — Proszę cię, weź jeszcze w rachubę mój desperacki charakter. Ja i tak wszystko na świecie widzę w najczarniejszych kolorach, a jak jestem goły to nie możesz mieć wyobrażenia... Jeszcze jak są naprzykład pieniądze w kieszeni, to człowiek ma inny humor, robi się wesoły, dowcipny no i pracować może swobodnie... Wiesz Ludku w ostatnich czasach to tak już ze mną było złe, że nie wypadło jak palnąć sobie i kwita... Dlatego seryo cię proszę, dopomóż bracie... — Rozkasz a wszystko zrobie... — Trzymasz ty konie i powóz? — Ma się rozumieć, ja tylko jeden mam w mieście powóz. — I pozwolisz na jutro... — W każdej chwili... — Otóż to mi się nazywa przyjaciel — mówi Bruno obejmując go ręką w pół... — Jak to dobrze żeśmy się spotkali Ludku, może Bóg da będziemy sąsiadować... Ale jakżeś mi utył... he?... co to znaczy majątek. — Właśnie w tej chwili, zgarbiwszy się stróż Jakob wniósł do stancyjki taczkę z butelką szampańskiego wina i dwoma kieliszkami. Wiedząc, że to jest drogie wino, postępowal on noga za nogą, aby nie zrzuć butelki, a gdy już doszedł do stołu, wstępnął jak by mu największy ciężar spadł z serea. — Mój kochany, tylko odkorkuj bez tego huku — odzywa się Bruno — ot widzisz tak, mówi dalej przecinając druciki przy szyjce... ot tak powoli... — Jakób wytrzeszczył oczy zdziwiony taką zręcznością pana, jemu bowiem nie udało się nigdy ocalić więcej jak pół butelki przy odkorkowaniu. (Ciąg dalszy nastąpi.)

— A niech wieszają... — baka rejent — to wszystko przez zazdrość. — Proszę cię, weź jeszcze w rachubę mój desperacki charakter. Ja i tak wszystko na świecie widzę w najczarniejszych kolorach, a jak jestem goły to nie możesz mieć wyobrażenia... Jeszcze jak są naprzykład pieniądze w kieszeni, to człowiek ma inny humor, robi się wesoły, dowcipny no i pracować może swobodnie... Wiesz Ludku w ostatnich czasach to tak już ze mną było złe, że nie wypadło jak palnąć sobie i kwita... Dlatego seryo cię proszę, dopomóż bracie... — Rozkasz a wszystko zrobie... — Trzymasz ty konie i powóz? — Ma się rozumieć, ja tylko jeden mam w mieście powóz. — I pozwolisz na jutro... — W każdej chwili... — Otóż to mi się nazywa przyjaciel — mówi Bruno obejmując go ręką w pół... — Jak to dobrze żeśmy się spotkali Ludku, może Bóg da będziemy sąsiadować... Ale jakżeś mi utył... he?... co to znaczy majątek. — Właśnie w tej chwili, zgarbiwszy się stróż Jakob wniósł do stancyjki taczkę z butelką szampańskiego wina i dwoma kieliszkami. Wiedząc, że to jest drogie wino, postępowal on noga za nogą, aby nie zrzuć butelki, a gdy już doszedł do stołu, wstępnął jak by mu największy ciężar spadł z serea. — Mój kochany, tylko odkorkuj bez tego huku — odzywa się Bruno — ot widzisz tak, mówi dalej przecinając druciki przy szyjce... ot tak powoli... — Jakób wytrzeszczył oczy zdziwiony taką zręcznością pana, jemu bowiem nie udało się nigdy ocalić więcej jak pół butelki przy odkorkowaniu. (Ciąg dalszy nastąpi.)

— A niech wieszają... — baka rejent — to wszystko przez zazdrość. — Proszę cię, weź jeszcze w rachubę mój desperacki charakter. Ja i tak wszystko na świecie widzę w najczarniejszych kolorach, a jak jestem goły to nie możesz mieć wyobrażenia... Jeszcze jak są naprzykład pieniądze w kieszeni, to człowiek ma inny humor, robi się wesoły, dowcipny no i pracować może swobodnie... Wiesz Ludku w ostatnich czasach to tak już ze mną było złe, że nie wypadło jak palnąć sobie i kwita... Dlatego seryo cię proszę, dopomóż bracie... — Rozkasz a wszystko zrobie... — Trzymasz ty konie i powóz? — Ma się rozumieć, ja tylko jeden mam w mieście powóz. — I pozwolisz na jutro... — W każdej chwili... — Otóż to mi się nazywa przyjaciel — mówi Bruno obejmując go ręką w pół... — Jak to dobrze żeśmy się spotkali Ludku, może Bóg da będziemy sąsiadować... Ale jakżeś mi utył... he?... co to znaczy majątek. — Właśnie w tej chwili, zgarbiwszy się stróż Jakob wniósł do stancyjki taczkę z butelką szampańskiego wina i dwoma kieliszkami. Wiedząc, że to jest drogie wino, postępowal on noga za nogą, aby nie zrzuć butelki, a gdy już doszedł do stołu, wstępnął jak by mu największy ciężar spadł z serea. — Mój kochany, tylko odkorkuj bez tego huku — odzywa się Bruno — ot widzisz tak, mówi dalej przecinając druciki przy szyjce... ot tak powoli... — Jakób wytrzeszczył oczy zdziwiony taką zręcznością pana, jemu bowiem nie udało się nigdy ocalić więcej jak pół butelki przy odkorkowaniu. (Ciąg dalszy nastąpi.)

— A niech wieszają... — baka rejent — to wszystko przez zazdrość. — Proszę cię, weź jeszcze w rachubę mój desperacki charakter. Ja i tak wszystko na świecie widzę w najczarniejszych kolorach, a jak jestem goły to nie możesz mieć wyobrażenia... Jeszcze jak są naprzykład pieniądze w kieszeni, to człowiek ma inny humor, robi się wesoły, dowcipny no i pracować może swobodnie... Wiesz Ludku w ostatnich czasach to tak już ze mną było złe, że nie wypadło jak palnąć sobie i kwita... Dlatego seryo cię proszę, dopomóż bracie... — Rozkasz a wszystko zrobie... — Trzymasz ty konie i powóz? — Ma się rozumieć, ja tylko jeden mam w mieście powóz. — I pozwolisz na jutro... — W każdej chwili... — Otóż to mi się nazywa przyjaciel — mówi Bruno obejmując go ręką w pół... — Jak to dobrze żeśmy się spotkali Ludku, może Bóg da będziemy sąsiadować... Ale jakżeś mi utył... he?... co to znaczy majątek. — Właśnie w tej chwili, zgarbiwszy się stróż Jakob wniósł do stancyjki taczkę z butelką szampańskiego wina i dwoma kieliszkami. Wiedząc, że to jest drogie wino, postępowal on noga za nogą, aby nie zrzuć butelki, a gdy już doszedł do stołu, wstępnął jak by mu największy ciężar spadł z serea. — Mój kochany, tylko odkorkuj bez tego huku — odzywa się Bruno — ot widzisz tak, mówi dalej przecinając druciki przy szyjce... ot tak powoli... — Jakób wytrzeszczył oczy zdziwiony taką zręcznością pana, jemu bowiem nie udało się nigdy ocalić więcej jak pół butelki przy odkorkowaniu. (Ciąg dalszy nastąpi.)

— A niech wieszają... — baka rejent — to wszystko przez zazdrość. — Proszę cię, weź jeszcze w rachubę mój desperacki charakter. Ja i tak wszystko na świecie widzę w najczarniejszych kolorach, a jak jestem goły to nie możesz mieć wyobrażenia... Jeszcze jak są naprzykład pieniądze w kieszeni, to człowiek ma inny humor, robi się wesoły, dowcipny no i pracować może swobodnie... Wiesz Ludku w ostatnich czasach to tak już ze mną było złe, że nie wypadło jak palnąć sobie i kwita... Dlatego seryo cię proszę, dopomóż bracie... — Rozkasz a wszystko zrobie... — Trzymasz ty konie i powóz? — Ma się rozumieć, ja tylko jeden mam w mieście powóz. — I pozwolisz na jutro... — W każdej chwili... — Otóż to mi się nazywa przyjaciel — mówi Bruno obejmując go ręką w pół... — Jak to dobrze żeśmy się spotkali Ludku, może Bóg da będziemy sąsiadować... Ale jakżeś mi utył... he?... co to znaczy majątek. — Właśnie w tej chwili, zgarbiwszy się stróż Jakob wniósł do stancyjki taczkę z butelką szampańskiego wina i dwoma kieliszkami. Wiedząc, że to jest drogie wino, postępowal on noga za nogą, aby nie zrzuć butelki, a gdy już doszedł do stołu, wstępnął jak by mu największy ciężar spadł z serea. — Mój kochany, tylko odkorkuj bez tego huku — odzywa się Bruno — ot widzisz tak, mówi dalej przecinając druciki przy szyjce... ot tak powoli... — Jakób wytrzeszczył oczy zdziwiony taką zręcznością pana, jemu bowiem nie udało się nigdy ocalić więcej jak pół butelki przy odkorkowaniu. (Ciąg dalszy nastąpi.)

— A niech wieszają... — baka rejent — to wszystko przez zazdrość. — Proszę cię, weź jeszcze w rachubę mój desperacki charakter. Ja i tak wszystko na świecie widzę w najczarniejszych kolorach, a jak jestem goły to nie możesz mieć wyobrażenia... Jeszcze jak są naprzykład pieniądze w kieszeni, to człowiek ma inny humor, robi się wesoły, dowcipny no i pracować może swobodnie... Wiesz Ludku w ostatnich czasach to tak już ze mną było złe, że nie wypadło jak palnąć sobie i kwita... Dlatego seryo cię proszę, dopomóż bracie... — Rozkasz a wszystko zrobie... — Trzymasz ty konie i powóz? — Ma się rozumieć, ja tylko jeden mam w mieście powóz. — I pozwolisz na jutro... — W każdej chwili... — Otóż to mi się nazywa przyjaciel — mówi Bruno obejmując go ręką w pół... — Jak to dobrze żeśmy się spotkali Ludku, może Bóg da będziemy sąsiadować... Ale jakżeś mi utył... he?... co to znaczy majątek. — Właśnie w tej chwili, zgarbiwszy się stróż Jakob wniósł do stancyjki taczkę z butelką szampańskiego wina i dwoma kieliszkami. Wiedząc, że to jest drogie wino, postępowal on noga za nogą, aby nie zrzuć butelki, a gdy już doszedł do stołu, wstępnął jak by mu największy ciężar spadł z serea. — Mój kochany, tylko odkorkuj bez tego huku — odzywa się Bruno — ot widzisz tak, mówi dalej przecinając druciki przy szyjce... ot tak powoli... — Jakób wytrzeszczył oczy zdziwiony taką zręcznością pana, jemu bowiem nie udało się nigdy ocalić więcej jak pół butelki przy odkorkowaniu. (Ciąg dalszy nastąpi.)

równocześnie stopień generała porucznika. W przeciągu października mianowano: generał-majorów Radsiego i Suarskiego, komendantem pierwszej i drugiej brygady II dywizji piechoty, a Tomitowskiego, komendantem I brygady XVI dywizji. Dernulow został mianowany komendantem drugiej brygady 24tej a Rydzowski komendantem drugiej brygady 40 dywizji. Generałowie Thalberg i Molski otrzymali komendy nad dwoma brygadami XIV dywizji, generał Dochtorów otrzymał komendę pierwszej brygady 35 dywizji a generał Rakus komendę nad drugą brygadą IX dywizji. W Armenii objął generał Sołowjew komendę nad kaukaską dywizją grenadierów, z którą to dywizją, jak wiadomo, zdobył górę Awliar w bitwie pod Aladzag. Komendę nad XIII korpusem objął generał-porucznik Dondukow-Korsakow a generał Hahn, otrzymawszy 6 miesięczny urlop, został przydzielony do wojsk rezerwowych. Po stronie tureckiej zaszły następujące zmiany: Z nowym *serdar-ekremem*, Sulejmanem baszą, objął generał porucznik (*ferik*) Fazli basza komendę nad pierwszą armią pod Rasgradem, w miejsce Achmeda Ejuba. Pod jego dowództwem pozostają następujący dywizjonerowie: Nedżib (z brygadami: Osmanem, Hassanem, i Husseinem); Fuad (z brygadami: Akhifem, Achmedem i Rhizaj); Assaf (z brygadami: Mehemedem, Eminem i Aarifem) Dżemal (z brygadami: Hussein Awnim, i Abdul Hamidem) i Mustafa Zawfi basza (z brygadami: Mehemedem i Achmedem). Komendantem drugiej armii pod Eski Dżumą, pozostał książę egipski Hassan, tożsamo pozostali na swych dawnych stanowiskach dywizjonerowie: Sali, Ismael i Salim basza. Podczas gdy pomiędzy brygadami zaszły różne zmiany. Przy dywizji Ismaela usunięto Sawfeta i Reszida baszów a mianowano na ich miejsce generałami Jussufa i Ali Rhizę baszów. Przy dywizji Sali baszy usunięto Sabita baszę, prawdopodobnie z powodu nieposłuszeństwa w bitwie pod Czarkiobi; sześciu przez Mehemeta Alego wysłanych adjutantów nie było w stanie nakłonić go do wystąpienia na linię bojową; zastąpiono go przez Saaddina baszę. Dywizję Mehemeta Salima baszy wydzieleno z związku II armii i jako samoistny oddział armii wysłano pod Osman Bazar nadając jej nazwę „dywizji pod Osman-Bazarem.“ Przy sztabie głównej kwatery służą następujący Europejczycy: generał Strecker (Raszid basza) jako dyrektor artylerji; generał Blum (Mehemet basza) jako dyrektor inżynierji; pułkownik Borswick (Nahir bey) jako szef służby sanitarnej; pułkownik Chateaufort (Kaszid bey), jako generalny intendant; generał Baker (Rassim basza), jako komendant żandarmerji polowej; pułkownik Czajkowski (Nussafer bey) jest adjutantem Sulajmana; generał Biliński (Nihad basza) jest obecnie szefem sztabu Szumli a podpułkownik Tarnowski (Skender bey) generalnym inspektorem telegrafów.

KRONIKA

— **Nakład książek** szkolnych dla szkół ludowych w Galicji, który dotychczas prowadzony był w zarządzie wiedeńskiej komisji publikacji szkolnych, przeniesiony zostanie do Lwowa. Jak się dowiadujemy, c. k. ministerstwo oświaty postanowiło zawrzeć układ z zakładem Ossolińskich, któremu oddaje prawa i obowiązki wydawnictwa książek szkolnych ludowych na lat dziesięć. Przeniesienie wydawnictwa książek szkolnych z Wiednia do Lwowa, jest samo przez się faktem bardzo pożądanym, który jednak tem milej powitać należy, że nakład powierzono zakładowi tak szanownemu i zasłużonemu, jak zakład Ossolińskich. Ś. p. księciu Jerzemu Lubomirskiemu należy się zasługa inicjatywy i pierwszych kroków około tej sprawy, którą w ostatnich latach podjął gorliwie i szczerliwie przeprowadził JE. hr. Kazimierz Krasiecki, obecny kurator zakładu, poparty w tem życzliwie przez Radę szkolną krajową. Wydawnictwo książek szkolnych ludowych w języku ruskim już dawno powierzone zostało tutejszemu zakładowi Staupigiankiemu.

— **Staly komitet** dla spraw przemysłu domowego ustanowiony przez Wydział krajowy w czasie wystawy krajowej, odbył wczoraj wieczór pierwsze posiedzenie swoje pod przewodnictwem marszałka krajowego J. Ex. Ludwika hr. Wodzickiego. Z Krakowa przybyli na to posiedzenie pp. Baraniecki i Weigel. O posiedzeniu tem i o organizacji komitetu podamy obszerniejszą wiadomość.

(m) **Na cmentarzu lyczakowskim** we Lwowie zaczął w tych dniach p. Markowski ustawiać pomnik na mogile ś. p. Seweryna Goszczyńskiego. Zwłoki poety spoczywają w murowanym grobowcu po lewej stronie od głównego wejścia, naprzeciw kaplicy Krzczunowiczów. Obecnie zakłada p. Markowski fundamenta pod pomnik, który będzie miał 125 stóp sześciennych objętości. Zakładanie fundamentów i piedestału z ciosowego kamienia, z kamieniołomów p. Torosiewicza z Polany, potrwa przez całą zimę, a na wiosnę przystąpi p. Markowski do ustawiania posagu poety w

pozycei siedzącej w otoczeniu czterech postaci alegoryzujących utwory poetyczne zmarłego: *Postanie do Polski, Zamek Kaniowski, Sobótka i Trzy struny*. Będzie to jeden z okazalszych pomników na naszym cmentarzu.

(S) **Na mocy pozwolenia** c. k. Namiestnictwa i magistratu lwowskiego zbieranie będą w dniu zaduszne na cmentarzach tutejszych dobrowolne ofiary na cele towarzystwa św. Józefa z Arymatei. Towarzystwo to zajmuje się bezpłatnem grzebaniem ubogich, zmierzających bez wszelkiej opieki chrześcijan. Daje karawany, trumny, grób, a często i ubranie. Istnieje w mieście naszym od lat siedmiastu i pogrzebało w tym czasie 5580 ubogich. Zastępuje przeto na poparcie dla swych celów.

— **Wierzyteli księcia Putbus** zamierzali ubezpieczyć życie tegoż w niemieckich towarzystwach assekuracyjnych na kilka milionów talarów, jednakowoż żadne z towarzystw owych nie chciało podjąć się operacji na tak znaczną sumę. Interesowani udali się więc do angielskich kompanij assekuracyjnych, ale nie otrzymały jeszcze odpowiedzi. Raz tylko dotychczas zdarzyło się, że spółka angielskich towarzystw podjęła się i to nie i niemieckich towarzystw podobnego interesu bez trudności przeprowadzenia podobnego interesu a to przyjmując ubezpieczenie na życie cesarza Napoleona III. w sumie 4 milionów franków.

— **Wynalazcy litografii.** Alojzemu Sennfelder (ur. d. 6 listopada 1771 w Pradze) wzniesiono w Monachium pomnik, który odsłonięty będzie uroczystie w tych dniach, jako w 106 rocznicę urodzin Sennfeldera.

— **Muzeum przemysłowe.** W mieście wiedeńskim *Mittheilungen des k. k. oester. Museums für Kunst und Industrie*, zamieścił p. R. Exner, który zwiedzając krajową wystawę we Lwowie, opisał ją bardzo pochlebnie w *Wiener Abendpost*, długi artykuł o lwowskim muzeum przemysłowym. Skreśliwszy szczegółowo znane nam dzieje powstania tej instytucji, i oddawszy należyty hołd zasługom pp. Wł. hr. Dzieduszyckiego, Ludwika Wierzbickiego i Fr. Bałutowskiego około powstania i rozwoju tego zakładu, pisze pan E. „Miejskie muzeum przemysłowe we Lwowie wykłada sobie za cel podniesienie i rozwój rękodzieł i przemysłu w kraju, a chcąc dopiąć tego celu, sprowadza wzory, wyroby i inne środki pomocnicze z dziedziny wiedzy, sztuki i przemysłu, które mają podnieść rękodzieł i przemysł w kraju w kierunku umiejętnym i estetycznym. Do osiągnięcia zamierzonego celu mają przedewszystkiem służyć: Stała wystawa wzorowyci wyrobów ze wszystkich gałęzi sztuki, rękodzieł i przemysłu; stała wystawa wyrobów krajowych z dziedziny sztuk, rękodzieł i przemysłu; wystawa wyrobów z dziedziny rękodzieł i przemysłu, będących własnością osób prywatnych, stowarzyszeń prywatnych i publicznych zakładów, tudzież wyrobów pojedynczych rękodzielników i przemysłowców danych czasowo na wystawę. Prócz tego odbywają się w tym zakładzie odczyty publiczne: zakłada się czytelnię i bibliotekę, a w końcu wydawane będą broszury do pouczania stanu rękodzielniczego. Zbiory są ustawione nadzwyczajnie praktycznie i odpowiednio celowi. W długim szeregu sal (w gmachu ratuszowym) mieści się wszystko, co przemysł galicyjski wydał pod względem technicznym, artystycznym i przemysłowym. W tej historycznej wystawie krajowej many także okazy z Polski Kongresowej i z W. Ks. Poznańskiego. Szkoła rysunków i modelowania została otwartą w kwietniu r. b. Ze strony c. k. ministerstwa wyznań i oświecenia został mianowany nauczycielem rysunków znakomity uczeń wiedeńskiej szkoły artystyczno-przemysłowej, p. Tschirschnitz, a nauczycielem modelowania, p. Marconi, profesor plastyki przy lwowskiej szkole politechnicznej. Pomimo, że lato nie sprzyja otwarciu podobnej szkoły, zapisało się do niej, i uczęszczało na naukę 82 uczniów. Uczęszczała do niej także konwiktorowie zakładu głucho-niemych i ociemniałych. Dla stowarzyszenia *Gwiazdy* odbywają się wykłady w niedzielę i dni świąteczne. W ciągu października r. b. ma być otwarty kurs nauki rysunków dla kobiet. Szkoła rysunków i modelowania posiada bardzo piękne środki pomocnicze do nauki a oświetlenie lokalu i urządzenie jego nie pozostawia zgoła nic do życzenia. P. Tschirschnitz udziela nauki według najlepszej metody i z znanstwem pedagogicznym. Pomiędzy uczniami, którzy wieczorami pobierali naukę, byli prawie wyłącznie terminatorowie i uczniowie szkół publicznych, którzy chcą się wydoskonalać w rysunkach. We Lwowie jest mało takich rękodzieł, któreby nie potrzebowały nauki w rysunkach. Wspomnę tu tylko o stolarzach, bardzo zrzeszłą zdolnych robotnikach, o malarzach dekoracyj, o litografach, introligatorach, ślusarzach i t. p. Ale także i wyroby pań lwowskich, pielęgnowane z osobliwym zamiłowaniem i z niepospolitym talentem, wymagają wygadzenia strony artystyczno-technicznej przez szkołę i muzeum.“

— **Z Ziemi świętej** otrzymały dzienniki angielskie następującą wiadomość: Zatrudniony pomiarami w Palestynie oficer angielski Kitchener, odkrył w pobliżu góry Oliwnej kościółek, wzniesiony przez krzyżowców. Kościółek ten, położony na wąskim pasmie ziemi pomiędzy ową górą a Bethanią, pochodzi z XII lub XIII stulecia. Podanie głosi, że z tego właśnie miejsca Chrystus odbywał wjazd do Jeruzolimy.

W kościele znajduje się głaz w kształcie kostki, pokryty dobrze wykonanymi malowidłami, których szkice ołówkowe przesłał porucznik Kitchener do Anglii. Malowidła rzeczzone jednak są już mocno uszkodzone; przedstawiają wskrzeszenie Łazarza, Apostołów oraz wiele postaci, których znaczenia nawet domyślać się nie można.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Zoryan Dołęga Chodakowski** a raczej Adam Czarnocki, człowiek ze wszech miar niepospolity i ciekawy, osłonięty poniekąd mgłą fantastyczności, twórca zwrotu ludowego w literaturze narodów słowiańskich, bawił, jak wiadomo, przez czas pewien w Galicji. Było to skutkiem wielkich przewrotów politycznych owego czasu. W r. 1808 dwudziesto-czteroletnim młodzieńcem, za zamiar przemknięcia się do księstwa warszawskiego i wstąpienia do wojska polskiego, zasłany w żołdactwo nad Irtyz o 3550 wiorst od Petersburga, w kilka lat później, w wielkiej wojnie przeciw Napoleonowi, dał się wziąć do niewoli i służył w wojsku francuskim pod generałem Dąbrowskim. Po upadku Napoleona jako politycznie skompromitowany przybył do Galicji, gdzie po raz pierwszy przybrał pseudonim najprzód Chranawskiego, potem Chodakowskiego. „W Galicji, czytamy w jego biografii, nie mając stałego zatrudnienia, oddał się ulubionej skłonności badania dawnej słowiańszczyzny i wydobywania z podań ludu czystszych pojęć historycznych. Nieraz sam jeden z kijem w ręku, z torbą żywności na plecach, przechodził wsie i miasteczka, rozmawiał ze starcami, spisywał piosenki gminne, rozkopywał starożytnie mogiły, które trafnie *żelaznikami*, od wyrazu żal nazywał i t. d. W poszukiwaniach tych doznawał nieraz przygód, z których jedną tak pięknie opisał Siemieński.

Przyjęty gościnnie przez dom Czartoryskich, gorliwych wówczas opiekunów nauki i literatury, przebywał u nich dla odpoczynku w Sieniawie, gdzie go też spotykamy 13 maja 1818 r. Pisze on ztąd do znanego historyka, niedyś kapelana Stanisława Augusta, sędziwego już wówczas tytularnego kanonika warszawskiego a proboszcza jarosławskiego, Franciszka Siarczyńskiego. List ten, jako nieznaną a charakterystyczny, położył tu w dosłownem brzmieniu, dodając tylko, że przysłał dyrektor Zakładu Ossolińskich oddawał się wówczas istotnie badaniom nad zamierzoną przeszłością słowiańszczyzny, o czem świadczyć pozostały po nim obfitymi stos notat w tym przedmiocie, oraz, iż niejasność środkowego ustępu listu ztąd powstała, że nie posiadamy pisma kanonika, na który uczony sławista odpowiada. „Pośród korzyści literackich — pisze Czarnocki — znajdywanych w dawnym Przemysłu, poczytuje najcenniejszą dla umysłu i serca mojego osobę pana dobrodzieja. Miło dla mnie jest często myśleć i mówić o nim. Ta otwartość w odkryciu wzajemnem myśli, zmierzających do jednego celu, daleka od zazdrości i tajemnia się, jest tak rzadką, tyle osobliwą, że mnie najmocniej zniewala, nie śmiem więc zwać Go moim rywalem, tylko szanownym spółnikiem jednej, i to najtrudniejszej pracy. Dążmy więc z równą gorliwością i wzajemnem udzielaniem się. W naszym przedmiocie, ledwo nie zupełnie zaginionym, nie jest to wiele, że dwóch pracuje — a choć we względzie narodowości krajowej nie należę do sekty czcicieli Minerwy (?) i dawno cofnąłem się z tego obcego nam przybytku, jednak usiłując odkryć w rozwalinach naszych złomu i porządku starożytnych Słowian, choć bez głowy węzami najezonej, rad jestem pytać się, uczęć się i słuchać mężów wysoko w światle stojących. Objawszy się więc obręcz z suknię Pańską, będąc jej się mocno trzymał i najwziętniej przyjmując, co tylko mi racysz udzielić. Miałem łaskawe przyrzeczenie Pańskie, że mogiła na *Wozniesieniu* i usyp ziemny pod kapliczką Franciszkańską będą przez geometrę JW. Pasterza wymierzone co do wysokości i obwodu. Lecz że ten usyp jest na pochyłości góry zrobiony, wysokość więc onego nie jednostajna; na rysunku tę różnicę wypadłoby okazać i w miaręm oznaczyć. Mówiąc o tem, czy nie ma jakowego śladu u XX. Franciszkanów, jak owo miejsce, czyli ten usyp nazywa się, bo podobno na ich funduszowej ziemi znajduje się. Lecz kiedy dawnych papierów nie ma, albo takiego Zgromadzeniu swojemu, co przecież kwerendował po tych papierach, daremnie będzie spodziewać się tej wiadomości. Dziś wybieram się do Wierchraty, Rawy i Narola, i zamierzam powrócić na niedzielę, kiedy właśnie spodziewany jest książę Czartoryski wojewoda na miesiąc czne mieszkanie razem z żoną. Xiężna matka od dni kilku powróciła z Warszawy. Polecam się szanownej przyjaźni Jego, pełen czci i poważania i t. d.“

List powyższy pisał Czarnocki krótko przed powrotem do Rossji, gdzie dzięki poleceniu przez Czartoryskich u kancлера Rumiancowa, ze skromnego i ubogiego uczonego, stał się od razu wielką figurą, cenioną i poważaną na dworze — aby znów po niedługim czasie dość zwykły losu koleją, za insynucją Kałajdowicza utracić wysokie względy i znaczną pensję i umrzeć na podrzędnym stanowisku zarządcy dóbr. (1825).

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 listopada. (Tel. pr.) Izba deputowanych obradowała wczoraj równocześnie nad §§ 4—7 ustawy o wywłaszczaniu gruntów dla kolei żelaznych. Paragrafy te traktują o przedmiocie i rozmiarach wywłaszczenia. Oprócz Zschoka i Lienbachera wniósł także Kozłowski poprawkę w duchu pierwszego ustępu znanego wniosku swojego. Wszyscy wnioskodawcy żądali odesłania projektu do komisji. Po 4 godzinnej rozprawie, w której minister sprawiedliwości powiedział, że wywłaszczający przedsiębiorcy traktowani są tak, jakby byli napastnikami, chociaż ich prawo opiera się na państwowem zwierzchnictwie nad własnością, Lienbacher zaś utrzymywał, że obecne wywłaszczanie jest istotnie napaścią. — Izba odrzuciła poprawki i uchwaliła rozbić paragrafy, według wniosków komisji.

Przyszłe posiedzenie we wtorek.

Budapeszt, 31 paźdź. Pester Lloyd donosi: Na wczorajszej wielkiej radzie ministrów osiągnięta została zgoda w kwestji taryfy cłowej. Ministrowie węgierscy bronili stanowczo zasady, że traktat z Niemcami przenosić należy ponad wszelkie inne kombinacje. Jakoż powiodło się ministrom węgierskim przekonać ministrów austriackich, że należy koniecznie jeszcze raz uczynić próbę w rokowańach z Niemcami o traktat cłowo-handlowy. Natomiast nie mogli się ministrowie węgierscy oprzeć przekonaniu, że jest to rzeczą rozstrzygającej wagi: dowieść rządowi niemieckiemu, że austriacko-węgierska monarchia nie może się poddać pod to, co jej Niemcy podyktują, że przeciwnie zabezpieczyć się wypada na najgorszy wypadek. Aby uczynić zadość obu wymaganiom, postanowiono rozpocząć z Niemcami bezzwłocznie ponowne rokowania o traktat handlowy z najwyższym stopniem uwzględnienia wzajemnych interesów, który to traktat zapewniłby monarchii wywóz surowych płodów, a Niemcom natomiast ubezpieczał dalsze trwanie procedury apreturowej pod przyjętymi już warunkami kontroli. Równocześnie jednak i bez wyczekiwania rezultatu rokowań, ów projekt taryfy, który służył za podstawę układów z Niemcami, przedłożony będzie obu parlamentom jako projekt taryfy autonomicznej. Hr. Andrassy miał w sprawie intencji Niemiec złożyć zupełnie uspokajające oświadczenie, które wykluczają całkowicie przypuszczenie, jakoby Niemcy kierowały się wobec Austrii nienawiśtnymi motywami. O wojnie cłowej nie ma mowy i w każdym razie oba mocarstwa uregulowałyby tak swoje ekonomiczne stosunki, że szłyby obok siebie a nie przeciw sobie.

Konstantynopol, 31 października. Agencja Havasa donosi: Wojska stojące tutaj załogą zostaną na teatr wojny wysłane i gwardją obywatelską zastąpione. Z teatru wojny nie otrzymano żadnego telegramu.

Corabia, 31 października. Celem rozszerzenia terytorium przy opatrywaniu korpusu rumuńskiego w żywność wykonali Rumuni rekonnesans ku Rahowie i po 3godzinnej utarczce, której towarzyszyło skuteczne bombardowanie, obsadzili bronioną przez Turków redutę Vadin dwiema kompaniami. Nieprzyjaciel ustąpił z wielkimi stratami. Rumuni stracili 7 żołnierzy.

Obwieszczenie.

Na dniu 31 października 1877 odbyło się 39 losowanie obligacyi funduszu indemn. Wielkiego księstwa krakowskiego i Galicyi zachodniej, tudzież 40 losowanie obligacyi funduszu indemn. Galicyi wschodniej.

Dla tego losowania przeznaczoną była kwota z funduszu indemn. Wielkiego księstwa krakowskiego. 36.000 zł.

Galicyi zachodniej	340.000	„
Galicyi wschodniej	590.000	„
Razem	966.000	zł.

m. k. czyli 1,014.300 zł. w. a.

Wylosowane na dniu 31 października 1877 obligacye wszystkich trzech funduszy jakoteż obligacye poprzednio wylosowane a jeszcze nie wykupione, nareszcie obligacye, przy których zanotowane są zastrzeżenia w księgach kredytowych, obejmuje obwieszczenie dołączone do „Gazety Lwowskiej“ jako dodatek.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa jako

Dyrekcji funduszy indemnizacyjnych

Lwów, dnia 31 października 1877.

Doniesienia prywatne.

Z powodu (5704 3-6)

rossyjsko - tureckiej wojny

wstrzymał dom handlowy S. M. Branowits swe wypłaty, a zapasy towarów sprzedają się według oszacowania:

1 sztuka 4/4 szerokiego płótna lnianego, 30 łokei	4 zł. 50 ct.
1 „ 5/4 „ „ 30	7 „ 25 „
1 „ 4/4 „ blichowanego płótna 30 łokei	7 „ — „
1 „ 5/4 „ „ 40	9 „ 50 „
1 „ 9/8 „ Kreas płótna 36	9 „ 80 „
1 „ 5/4 „ irlandzkiego płótna 50	16 „ 25 „
1 „ 9/4 „ płótna na prześcieradła 18 łokei	9 „ — „
1 „ 4/4 „ koloru trwałego do pościeli 30 łokei	6 „ 50 „
1 „ ręczników płóciennych nieblichowanych. 30 łokei	3 „ 80 „
1 „ wełnianych obrusów stołowych z kutasami	3 „ 10 „
1 wełniana kapa	3 „ 80 „
1 kapa z Rypsu z kutasami	3 „ 40 „
1 dywanik z kwiatami	1 „ 60 „
1 sztuka ręczników płóciennych, blichowanych. 20 łokei	6 „ 75 „
1 obrós płócienny, 5/4 szeroki	1 „ 50 „
6 sztuk serwet płóciennych	1 „ 80 „
1 obrós płócienny 5/4 szeroki, z serwetami	1 „ 50 „
6 chusteczek batystowych, obrębionych, z kolorowymi brzegami	1 „ 70 „
6 perkalowych chusteczek kieszonkowych lub na głowę	1 „ 60 „
6 kieszonkowych chusteczek płóciennych, białych	1 „ 90 „
6 „ z brzegami kolorowymi	1 „ 60 „
1 jedwabna chusteczka na szyję lub na głowę (całkiem jedwabna)	1 „ 90 „
1 chustka wełniana, 5/4 szeroka	4 „ 50 „

Zamówienia i zlecenia ustne i pisemne przyjmuje **Waarenhaus w Wiedniu, I Bezirk, Kramergasse Nr. 8.**

Tymczasowe uwiadomienie!

Po kilkuletniej przerwie wychodzić będzie od nowego roku 1878

„STRZECHA“

Pismo belletrystyczno-literackie i ilustrowane dla rodzin polskich

Rocznik VII

w zeszytach dwutygodniowych (zatem 24 rocznie)

Cena zeszytu 50 ct.

Przedpłata dowolna. Złożyć można na jeden lub i więcej zeszytów. — Przesyłka franko.

Prześliczne premie z bardzo małą dopłatą z końcem roku.

F. H. Richter

(5816 2-2)

Księgarz i Wydawca we Lwowie.

Handel Płócien

założony w r. 1789.

Fr. Schubutha i Syna

we Lwowie, Rynek 45,

poleca najtaniej

KOSZULE

myśkie szafirowe z przodami gładk.	po zł. 1 95 i 2 65
myśkie „ w zakadki	po zł. 2 24 i 2 65
myśkie „ z przodami i mankiet. płócien.	po zł. 3 40 i 3 60
myśkie kredonowe kolorowe	po zł. 2 30 i 2 50
myśkie płócienne	po zł. 2 80, 3 50, 4 —, 5. i wyższej
myśkie płócienne dzienne.	po zł. 2 30, 2 80, 3 50 i wyższej
myśkie „ nocne	po zł. 2 80, 3 50, 4 — i wyższej
Kalesony płożone myśkie	po zł. 1 50 i 1 80, 2 —
Kalesony z płótna włoskiego „Galico“	po zł. 1 40
Kalesony „Sport“	po zł. 1 75

Wszelkie zamówienia na bieliznę nakuteczniami wedle podanych wzorów najtaniej w najkrótszym czasie.

(4020 11-12)

Der Zündwaarenfabriks

Werkführer bei Herrn Fr. Dydacki und Industriegesellschaft

Joseph Kiesler verlässt am 3ten October

l. J. seinen 8 jährigen Dienst um die Leitung der neugegründeten Fabrik in Hölitz bei Nemes in Böhmen zu übernehmen und sagt hiemit allen seinen Freunden ein herzlich

Lebewohl!

(5973 I-2)

(4108 7-11)

SOLITERA leczy (także listownie) dr. **Bloch** w Wiedniu, Praterstrasse 42.

Wyszła broszura

Dążności rosyjskie

profesora

Stanisława hr. Tarnowskiego.

Cena **30** ct.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i u kolporterów.

(5973 2-3)

C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny

wy daje

we Lwowie i przez Filie w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 1/2 procentowe, płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

5 „ „ „ 60 „ „ „

5 1/2 „ „ „ 90 „ „ „

Lwów, 28 sierpnia 1877.

(4767 10-7)

Dyrekcya.

Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy

galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny)

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe do dnia 31 sierpnia 1877 r. zastawy w dniach 6 i 7 listopada*) 1877 r., w godzinach od 9 do 3, przez publiczną licytację (w myśl §. 59) najwięcej dającym za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów, dnia 20 października 1877.

*) W Nr. 265 i 270 mylnie wydrukowano „października“.

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 3387 zł. 56 kr. m. k. czyli 3557 zł. 33 ct. w. a. i 4058 zł. 49 ct. w. a. listami zastawnymi, z większych sum 5100 zł. m. k. i 4.100 zł. w. a. na hipotekę dóbr Łaka czyli Łuka w powiecie samborskim położonych, małoletnich dzieci

ś. p. Feliksa Dahkiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z d. 1 lipca 1876 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należnościami podrzędniemi, właścicielom tych dóbr wypożyczane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe, pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacji dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie dnia 3 października 1877

OBWIESZCZENIE.

KUNDMACHUNG.

Przy losowaniu obligacyj indemnizacyjnych uskuteczniomem na dniu 31. Października 1877 zostały następujące obligacje do spłaty wylosowane, a mianowicie:

Bei der am 31. Oktober 1877 vorgenommenen Verlosung der Grund-Entlastungs-Schuldverschreibungen wurden zur Rückzahlung gezogen, u. j. Schuldverschreibungen:

A) funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego.
(XXXIX. Losowanie.)

A) des Grundentlastungsfondes für das Großherzogthum Krakau.
(XXXIX. Verlosung.)

Na 50 zlr. z kuponami: Nr. 54, 195, 238;
Na 100 zlr. z kuponami:
Nr. 100, 115, 118, 335, 380, 396, 628, 825, 835, 892, 988, 1.056, 1.116, 1.164, 1.210, 1.227, 1.294, 1.420, 1.598, 1.628, 1.744, 1.805;
Na 500 zlr. z kuponami: Nr. 138, 192, 318, 334;
Na 1.000 zlr. z kuponami:
Nr. 183, 512, 681, 806, 974, 1.030, 1.041, 1.071, 1.103, 1.224, 1.230, 1.244, 1.329;
i Lit. **A**.
Nr. 8 na 160 zlr., Nr. 51 na 3.420 zlr., Nr. 121 na 4.430 zlr., Nr. 138 na 9.780 zlr., Nr. 147 na 100 zlr., Nr. 193 na 50 zlr., Nr. 203 na 8.420 zlr. z częściową kwotą 360 zlr., Nr. 261 na 150 zlr. i Nr. 262 na 200 zlr.;

über 50 fl. mit Coupons: Nr. 54, 195, 238;
über 100 fl. mit Coupons:
über 500 fl. mit Coupons: Nr. 138, 192, 318, 334;
über 1.000 fl. mit Coupons:
und Lit. **A**.
Nr. 8 über 160 fl., Nr. 51 über 3.420 fl., Nr. 121 über 4.430 fl., Nr. 138 über 9.780 fl., Nr. 147 über 100 fl., Nr. 193 über 50 fl., Nr. 203 über 8.420 fl. mit dem Theilbetrage von 360 fl., Nr. 261 über 150 fl. und Nr. 262 über 200 fl.;

B) funduszu indemnizacyjnego Galicji zachodniej.
(XXXIX. Losowanie.)

B) des Grundentlastungsfondes für das Verwaltungsgebiet Krakau.
(XXXIX. Verlosung.)

na 50 zlr. z kuponami:
Nr. 166, 341, 349, 363, 432, 848, 1.135, 1.136, 1.264, 1.981, 2.057, 2.495, 2.569, 2.593, 2.684, 2.727, 2.967, 3.106, 3.311, 3.399, 3.446, 3.454, 3.647, 3.673, 3.827, 3.875, 3.914, 3.940, 4.168, 4.178, 4.529, 4.571, 4.760, 4.761, 4.780, 4.910, 4.952, 4.956.
na 100 zlr. z kuponami:
Nr. 351, 397, 469, 544, 594, 620, 692, 738, 740, 1.096, 1.190, 1.237, 1.253, 1.534, 1.598, 1.614, 1.679, 1.837, 1.855, 1.916, 2.073, 2.144, 2.210, 2.327, 2.408, 2.409, 2.806, 2.895, 2.976, 3.007, 3.209, 3.215, 3.225, 3.421, 3.522, 3.721, 3.754, 3.810, 3.865, 3.918, 4.632, 4.793, 4.796, 4.830, 4.872, 4.979, 5.029, 5.327, 5.437, 5.474, 5.721, 5.806, 5.822, 5.958, 6.046, 6.194, 6.225, 6.262, 6.400, 6.715, 6.831, 6.840, 6.873, 6.993, 7.156, 7.221, 7.424, 7.517, 7.642, 7.843, 7.854, 7.963, 8.154, 8.241, 8.387, 8.424, 8.483, 8.560, 9.478, 9.980, 10.069, 10.233, 10.454, 10.553, 10.634, 10.897, 10.941, 11.091, 11.099, 11.105, 11.147, 11.238, 11.253, 11.293, 12.267, 12.345, 12.432, 12.527, 12.576, 12.658, 12.943, 13.008, 13.073, 13.131, 13.200, 13.308, 13.631, 13.695, 13.725, 13.726, 13.930, 13.944, 13.985, 14.019, 14.617, 14.690, 14.801, 14.804, 15.083, 15.603, 15.637, 15.784, 15.796, 15.837, 15.886, 15.925, 15.934, 16.012, 16.193, 16.390, 16.394, 16.472, 16.562, 16.607, 16.742, 16.762, 16.802, 16.824, 16.890, 16.960, 17.089, 17.147, 17.143, 17.200, 17.234, 17.534, 17.536, 17.566, 17.687, 17.733, 17.963, 17.978, 18.108, 18.252, 18.269, 18.304, 18.306, 18.598, 18.756, 18.760, 18.969, 19.030, 19.065, 19.252, 19.266, 19.388, 19.492, 19.567, 19.633, 19.683, 19.747, 19.836, 19.947, 20.142, 20.221, 20.285, 20.533, 20.563, 20.576, 21.121, 21.239, 21.361, 21.496, 21.506, 21.533, 21.575, 21.642, 21.724, 21.881, 22.382, 22.392, 22.688, 22.760, 22.832, 22.896, 22.980, 23.002, 23.465, 23.476, 23.480, 23.497, 23.685, 23.730, 23.840, 23.877, 23.890, 24.124, 24.155, 24.182, 24.330, 24.409, 24.556, 25.324, 25.326, 25.416, 25.539, 25.579, 25.644, 25.662, 25.734, 25.817, 25.823, 25.830, 25.945, 26.003, 26.154, 26.173, 26.280, 26.285, 26.317, 26.330, 26.543, 26.652, 26.691, 26.692, 26.700, 26.768, 26.827, 26.971, 27.310, 27.312, 27.482, 27.529, 27.544, 27.710, 27.753, 28.025.

über 50 fl. mit Coupons:
über 100 fl. mit Coupons:
über 500 fl. mit Coupons:
über 1.000 fl. mit Coupons:
über 5.000 fl. mit Coupons: Nr. 18, 117, 147, 456, 702, 754, 1.169;
über 10.000 fl. mit Coupons: Nr. 389, 541, 738, 1.146, 1.160, 1.214;
und Litt. **A**.

Na 500 zł. z kuponami:
Nr. 153, 168, 275, 416, 615, 679, 719, 1.024, 1.348, 1.393, 1.660, 1.760, 2.034, 2.045, 2.135, 2.198, 2.325, 2.885, 3.158, 3.295, 3.487, 3.514, 3.663, 3.673, 3.676, 3.723, 3.819, 3.820, 3.824, 3.856, 3.889, 3.924, 3.965, 4.040, 4.333, 4.358, 4.398, 4.466, 4.691, 4.722, 4.747, 4.801, 4.850, 4.906, 5.187, 5.190, 5.388, 5.476, 5.545.

Na 1.000 zł. z kuponami:
Nr. 62, 85, 105, 203, 404, 1.062, 1.193, 1.282, 1.292, 1.322, 1.507, 2.042, 2.529, 2.550, 2.551, 2.789, 2.982, 3.125, 3.506, 3.513, 3.798, 3.946, 4.061, 4.158, 4.285, 4.755, 4.922, 5.024, 5.087, 5.159, 5.272, 5.399, 5.413, 5.490, 5.637, 5.764, 5.773, 5.990, 6.000, 6.009, 6.118, 6.196, 6.235, 6.260, 6.262, 6.317, 6.368, 6.747, 7.138, 7.158, 7.163, 7.195, 7.227, 7.363, 7.385, 7.408, 7.501, 7.509, 7.533, 7.618, 8.226, 8.232, 8.274, 8.334, 8.387, 8.406, 8.590, 8.900, 9.012, 9.128, 9.145, 9.185, 9.223, 9.462, 9.517, 9.532, 9.626, 9.628, 9.712, 9.723, 9.813, 9.852, 9.902, 10.045, 10.357, 10.448, 10.561, 10.937, 10.972, 10.989, 11.088, 11.135, 11.176, 11.369, 11.374, 11.488, 11.489, 11.532, 12.177, 12.237, 12.286, 12.314, 12.337, 12.415, 12.457, 12.707, 13.115, 13.169, 13.211, 13.272, 13.279, 13.432, 13.517.

Na 5.000 zł. z kuponami: Nr. 18, 117, 147, 456, 702, 754, 1.169;
Na 10.000 zł. z kuponami: Nr. 389, 541, 738, 1.146, 1.160, 1.214.
i Lit. **A**.

Nr.	na zlr. über fl.	Nr.	na zlr. über fl.	Nr.	na zlr. über fl.	Nr.	na zlr. über fl.	Nr.	na zlr. über fl.	Nr.	na zlr. über fl.	Nr.	na zlr. über fl.	Nr.	na zlr. über fl.
499	160	2.381	500	3.648	250	4.232	250	4.853	500	4.974	200	5.344	10.000	5.766	200
609	60	3.188	700	3.733	600	4.534	100	4.869	10.000	4.990	200	5.390	1.250	5.773	400
1.288	2.050	3.320	80	3.860	80	4.617	500	4.890	200	4.992	1.000	5.470	400	5.919	500
1.390	4.580	3.325	14.100	4.001	50	4.655	100	4.946	1.650	5.132	80	I. 5.492	8.600	6.105	650
1.593	9.180	3.330	80	4.056	100	4.783	1.020	4.965	100	5.318	200	5.730	10.000	6.217	500
2.289	200	3.366	100												

I. Nr. 5492 na 8.600 zlr. z częściową kwotą 8.030 zlr.

I. Nr. 5492 über 8.600 fl. mit dem Theilbetrage von fl. 8.030.

C) funduszu indemnizacyjnego Galicji wschodniej.
(XL. Losowanie.)

C) des Grundentlastungsfondes für das Verwaltungsgebiet Lemberg.
(XL. Verlosung.)

na 50 zlr. z kuponami:
Nr. 263, 872, 1.054, 1.402, 1.412, 1.510, 1.512, 1.582, 1.657, 1.783, 2.316, 2.437, 2.446, 2.474, 2.514, 2.774, 2.943, 2.959, 2.969, 3.155, 3.287, 3.398, 3.670, 3.717, 3.840, 3.891, 4.593, 4.668, 4.727, 4.823, 4.889, 5.071, 5.294, 5.360, 5.432, 5.503, 5.809, 5.899, 5.955, 6.049, 6.119, 6.153, 6.181, 6.239, 6.543, 6.595.

Na 100 zł. z kuponami:
Nr. 309, 651, 695, 1.178, 1.238, 1.434, 1.716, 2.045, 2.056, 2.062, 2.111, 2.217, 2.253, 2.391, 2.533, 2.546, 2.582, 2.627, 2.707, 2.908, 2.915, 2.944, 3.010, 3.240, 3.339, 3.388, 3.612, 3.642, 3.979, 3.989, 4.095, 4.126, 4.196, 4.284, 4.438, 4.472, 4.478, 4.517, 4.589, 4.719, 4.793, 4.807, 4.952, 4.961, 5.194, 5.362, 5.483, 5.573, 5.646, 6.083, 6.153, 6.192, 6.212, 6.330, 6.459, 6.606, 6.633, 6.660, 7.099, 7.138, 7.190, 7.219, 7.225, 7.309, 7.538, 7.703, 7.777, 8.049, 8.076, 8.274, 8.346, 8.352, 8.419, 8.478, 8.508, 8.534, 8.654, 8.723, 9.111, 9.120, 9.122, 9.386, 9.625, 9.637, 9.998, 10.106, 10.142, 10.192, 10.311, 10.595, 10.677, 10.743, 10.780, 10.884, 10.935, 10.947, 11.072, 11.506, 12.128, 12.226, 12.269, 12.457, 12.597, 12.642, 12.879, 13.080, 13.140, 13.272, 13.293, 13.628, 13.843, 13.856, 14.200, 14.258, 14.511, 14.557, 14.660, 14.608, 14.613, 15.128, 15.141, 15.309, 15.332, 15.356, 15.409, 16.083, 16.088, 16.102, 16.568, 16.611, 16.633, 16.654, 16.700, 16.855, 16.858, 16.975, 17.016, 17.080, 17.852, 17.966, 18.143, 18.268, 18.285, 18.367, 18.393, 18.613, 18.646, 19.172, 19.176, 19.179, 19.394, 19.531, 19.630, 19.761, 20.173, 20.392, 20.513, 20.762, 21.354, 21.403, 21.549, 21.775, 21.821, 21.994, 22.241, 22.339, 22.387, 22.462, 22.584, 22.741, 22.817, 22.937, 22.966, 23.197, 23.352, 23.423, 23.426, 23.466, 23.766, 23.876, 24.007, 24.182, 24.325, 24.545, 24.549, 24.598, 24.636, 24.679, 24.937, 25.062, 25.117, 25.130, 25.157, 25.404, 25.727, 25.743, 25.897, 25.942, 25.962, 26.356, 26.408, 26.628, 26.679, 26.893, 27.041, 27.262, 27.266, 27.540, 27.541, 27.625, 27.652, 28.028, 28.114, 28.211, 28.421, 28.450, 28.486, 28.697, 28.786, 28.886, 28.941, 29.213, 29.316, 29.353, 29.926, 29.941, 30.043, 30.060, 30.119, 30.127, 30.237, 30.378, 30.503, 30.523, 30.564, 30.708, 30.938, 30.997, 31.353, 31.560, 31.590, 31.592, 31.683, 31.832, 31.866, 32.048, 32.401, 32.536, 32.583, 32.668, 32.677, 32.734, 32.882, 33.036, 33.205, 33.266, 33.268, 33.373, 33.450, 33.597, 33.949, 34.275, 34.331, 34.657, 34.799, 34.876, 34.889, 35.041, 35.138, 35.621, 35.643, 35.705, 35.768, 35.832, 35.859, 36.407, 36.447, 36.634, 36.775, 36.815, 36.832, 36.833, 36.867, 36.872, 37.046, 37.064, 37.190, 37.404, 37.613, 37.634, 37.835, 37.864, 38.065, 38.119, 38.169, 38.371, 38.378, 38.457, 38.589, 38.620, 38.756, 38.847, 38.897, 39.015, 39.218, 39.268, 39.483, 39.885, 39.892, 40.203, 40.392, 40.469, 40.631, 40.725, 40.802, 41.078, 41.082, 41.233, 41.324, 41.373, 41.379, 41.528, 41.584, 41.627, 41.701, 41.725, 41.893, 41.929, 42.240, 42.412, 42.507, 42.562, 42.669, 42.693, 42.878, 42.906, 42.981, 43.004, 43.074, 43.124, 43.467, 43.572, 43.672, 43.752, 43.807, 43.825, 43.902, 43.983, 44.170, 44.355, 44.356, 44.389, 44.520, 44.554, 44.590, 44.877, 44.920, 45.370, 45.371, 45.548, 45.632, 45.673, 45.694, 45.712, 45.960, 45.979, 46.080, 46.272, 46.314, 46.435, 46.456, 46.570, 46.659, 46.664, 46.680, 46.695, 46.819, 46.918, 46.948, 46.990, 47.359, 47.399, 47.402, 47.432, 47.690, 47.809, 47.998, 48.057.

Na 500 zł. z kuponami:
Nr. 32, 181, 233, 308, 430, 445, 547, 696, 716, 795, 836, 1.088, 1.203, 1.326, 1.468, 1.611, 1.780, 1.868, 2.038, 2.143, 2.204, 2.235, 2.263, 2.337, 2.514, 2.971, 3.002, 3.034, 3.348, 3.579, 3.607, 3.738, 3.863, 3.870, 3.917, 3.922, 4.105, 4.279, 4.691, 4.887, 5.079, 5.193, 5.214, 5.508, 5.762, 5.957, 6.163, 6.549, 6.652, 6.692, 6.927, 6.959, 7.208, 7.253, 7.264, 7.275, 7.346, 7.422, 7.432, 7.472, 7.842, 7.866, 7.966, 8.046, 8.222, 8.224, 8.344, 8.392, 8.447, 8.673, 8.678, 8.702, 9.009, 9.184, 9.223, 9.303, 9.370, 9.496, 9.621, 9.641, 9.675, 9.800, 9.999, 10.112, 10.151, 10.182.

Na 1.000 zł. z kuponami:
Nr. 52, 123, 173, 396, 483, 550, 593, 780, 1.079, 1.230, 1.656, 1.916, 2.042, 2.208, 2.305, 2.380, 2.400, 2.705, 2.717, 2.899, 3.143, 3.162, 3.219, 3.331, 3.390, 3.514, 3.668, 3.968, 3.975, 4.142, 4.173, 4.186, 4.227, 4.313, 4.414, 4.610, 4.621, 4.634, 4.814, 4.876, 5.066, 5.150, 5.164, 5.193, 5.277, 5.297, 5.349, 5.649, 5.766, 5.853, 5.880, 6.206, 6.335, 6.380, 6.854, 6.874, 6.942, 6.951, 7.003, 7.108, 7.225, 7.308, 7.433, 7.580, 7.953, 8.141, 8.350, 8.576, 8.667, 8.854, 8.926, 9.076, 9.132, 9.191, 9.243, 9.313, 9.413, 9.523, 9.960, 10.167, 10.240, 10.405, 10.653, 10.669, 10.788, 10.820, 10.905, 11.225, 11.509, 11.635, 11.679, 11.725, 11.741, 11.831, 12.017, 12.133, 12.195, 12.435, 12.442, 12.549, 12.632, 12.724, 13.159, 13.270, 13.295, 13.446, 13.612, 13.762, 13.793, 14.080, 14.322, 14.411, 14.511, 15.003, 15.218, 15.240, 15.517, 15.688, 15.863, 16.289, 16.303, 16.429, 16.532, 16.534, 16.663, 16.693, 16.730, 16.743, 16.756, 16.890, 16.902, 16.924, 17.292, 17.480, 17.500, 17.561, 17.729, 17.770, 17.799, 17.912, 18.211, 18.314, 18.343, 18.903, 18.945, 18.953, 19.029, 19.263, 19.269, 19.607, 19.612, 19.700, 19.769, 19.826, 19.947, 20.030, 20.343, 20.614, 20.885, 21.089, 21.128, 21.148, 21.158, 21.552, 21.552, 21.591, 21.679, 21.862, 21.951, 22.025, 22.146, 22.225, 22.450, 22.537, 22.562, 22.658, 22.679, 22.686, 22.726, 22.953, 23.120, 23.261, 23.356, 23.586, 23.651, 23.843, 23.990, 24.001, 24.210, 24.211, 24.216, 24.795, 24.800, 24.838, 24.915, 24.964, 25.017, 25.086, 25.134, 25.159, 25.191, 25.374, 25.390, 25.553, 25.739, 25.921, 26.049, 26.131, 26.192, 26.354, 28.404, 26.632, 27.150, 27.190, 27.230, 27

Na 5.000 zlr. z kuponami: Nr. 708, 1.103, 1.137, 1.276, 1.318, 1.361, 1.607, 1.677, 1.754.
Na 10.000 zlr. z kuponami: Nr. 224, 234, 306, 485, 924, 1.005, 1.072, 1.432, 2.177, 2.187.

über 5.000 fl. mit Coupons: über 10.000 fl. mit Coupons:

i Lit. und Litt.

Table with 16 columns: Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl.

I. Nr. 8.957 na 600 zlr. z częściową kwotą 500 zlr. I. Nr. 8.957 über 600 fl. mit dem Theilbetrage von 500 fl.

Powyższe obligacje wypłacone zostaną wedle istniejących przepisów w wylosowanych kwotach kapitału po upływie sześciu miesięcy od dnia wylosowania w ces. król. kasie funduszków indemnizacyjnych we Lwowie, która to kasa na niewylosowaną część obligacji nowe obligacje wystawi.

W ciągu ostatnich trzech miesięcy przed terminem wypłaty wylosowane obligacje również ces. król. uprzywilejowany austriacki Bank narodowy we Wiedniu eskomptować będzie.

Prócz tego wykazują się ponownie już wylosowane a jeszcze nie wypłacone obligacje wszystkich trzech funduszków w załączonych trzech wykazach z tem zastrzeżeniem, że oprocentowanie obligacji indemnizacyjnych z terminem wypłaty ustaje i że w razie, gdyby kupony od tych obligacji zostały wypłacone, to wypłacone kwoty od kapitału przy wypłacie odciągnięte zostaną.

Nareszcie czyni się wiadomo, że w księgach kredytowych ces. król. kasy funduszków indemnizacyjnych znajdują się adnotacje przy następujących obligacjach a mianowicie:

A) w księgach funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego:

1. przez właścicieli doniesiona strata przy obligacjach z kuponami:

- na 100 zlr.: Nr. 1.868;
2. rozpoczęta amortyzacja przy obligacjach z kuponami:
na 50 zlr.: Nr. 223;
na 100 zlr.: Nr. 1.382 i 1.383;
na 500 zlr.: Nr. 288;
3. już dozwolona amortyzacja przy obligacji z kuponami:
na 500 zlr.: Nr. 87;

B) w księgach funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

1. przez właścicieli doniesiona strata przy obligacjach z kuponami:

- na 100 zlr.: Nr. 6.261, 26.691;
na 1.000 zlr.: Nr. 992, 12.103, 12.104, 12.105, 12.107;
na 5.000 zlr.: Nr. 20;
2. rozpoczęta amortyzacja przy obligacjach:
na 50 zlr. z kuponami: Nr. 384, 1.173;
na 100 zlr. z kuponami:

Nr. 4.716, 8.787, 9.162, 10.515, 12.081, 17.400, 17.508, 26.998;

na 500 zlr. z kuponami: Nr. 5.087;

na 1.000 zlr. z kuponami: Nr. 1.579, 10.419;

i Lit. A. Nr. 136 na 80 zlr., Nr. 1.006 na 50 zlr., Nr. 2.841 na 600 zlr., Nr. 3.038 na 270 zlr.,

Nr. 3.438 na 50 zlr., Nr. 4.116 na 100 zlr. i Nr. 4.143 na 200 zlr.;

3. już dozwolona amortyzacja przy obligacjach:

na 50 zlr. z kuponami: Nr. 1.406, 1.627, 2.958;

na 100 zlr. z kuponami:

Nr. 196, 575, 805, 927, 1.080, 1.081, 1.159, 1.656, 2.494, 3.785, 5.208, 6.565, 6.982, 7.676, 8.540, 8.541, 9.532, 9.917, 9.918, 10.600, 10.979, 10.981, 11.208, 11.209, 11.210,

11.370, 11.435, 11.577, 12.464, 13.264, 13.790, 19.481, 20.134, 21.178;

na 500 zlr. z kuponami: Nr. 12, 1.156, 2.085, 2.182, 2.453, 3.742;

na 1.000 zlr. z kuponami: Nr. 4.696, 5.677;

i Lit. A. Nr. 237 na 350 zlr., Nr. 511 na 5.490 zlr., Nr. 1.113 na 350 zlr.;

Nr. 1.466 na 1.970 zlr., Nr. 2.007 na 3.180 zlr., Nr. 2.473 na 90 zlr.,

Nr. 2.614. na 100 zlr., Nr. 3.458 na 80 zlr. i Nr. 4.703 na 200 zlr.

C) w księgach funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej:

1. rozpoczęta amortyzacja przy obligacjach:

na 50 zlr. z kuponami:

Nr. 313, 1.099, 2.354, 4.322, 5.378, 5.400, 5.926;

na 100 zlr. z kuponami:

Nr. 7.879, 7.908, 1.4197, 17.584, 17.585, 17.670, 19.570, 20.514, 21.188, 21.282, 22.015, 24.458, 26.779, 26.780, 30.241, 33.337, 36.481, 38.272,

na 500 zlr. z kuponami:

Nr. 1.269, 4.527, 7.078;

na 1.000 zlr. z kuponami:

Nr. 1.451, 8.118, 8.396, 12.283;

na 5.000 zlr. z kuponami: Nr. 1.123;

i Lit. A. Nr. 2.934 na 200 zlr., Nr. 7.446 na 200 zlr., Nr. 8.345 na 200 zlr., Nr. 8.539

na 200 zlr., Nr. 8.781 na 200 zlr., Nr. 8.998 na 400 zlr., Nr. 9.344 na 200 zlr.,

Nr. 9.578 na 200 zlr., Nr. 9.817 na 200 zlr., i Nr. 11.406 na 600 zlr.

2. już dozwolona amortyzacja przy obligacjach:

na 50 zlr. z kuponami:

Nr. 1.034, 1.344, 1.450, 1.718, 1.743, 2.518, 4.068, 4.411, 4.638;

na 100 zlr. z kuponami:

Nr. 555, 2.103, 2.123, 3.832, 4.176, 4.466, 4.467, 5.135, 5.180, 5.999, 6.000, 6.001, 6.002, 6.957, 7.257, 11.164, 11.345, 11.964, 12.774, 13.566, 14.049, 15.350, 15.371, 15.372,

15.373, 15.374, 15.962, 15.963, 15.964, 15.968, 15.969, 16.761, 16.768, 17.155, 17.156, 17.157, 17.252, 17.273, 17.274, 17.275, 18.109, 18.141, 18.230, 20.511, 20.512, 20.534, 20.572,

20.574, 21.313, 24.088, 24.239, 24.570, 24.915, 25.735, 28.461, 30.231, 30.232, 30.233, 32.417, 39.339, 39.438, 39.439, 40.313;

na 500 zlr. z kuponami:

Nr. 974, 1.395, 1.903, 2.092, 2.885, 3.263, 3.980, 4.440, 7.005, 7.486, 7.488;

na 1.000 zlr. z kuponami:

Nr. 262, 2.136, 3.202, 3.333, 3.454, 3.455, 3.804, 3.829, 4.324, 4.326, 10.564, 10.565, 10.566, 10.567, 11.040, 11.511, 11.512, 11.513, 12.429, 14.509, 16.166, 16.409, 17.097,

19.377, 26.414 26.548;

i Lit. A.

und Litt. A.

Table with 16 columns: Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl., Nr., na zlr. über fl.

Z c. k. Namiestnictwa jako dyrekeyi funduszków indemnizacyjnych

Von der k. k. Statthalterei als Grundentlastungsfonds-Direktion.

Lwów dnia 31. Października 1877.

Lemberg den 31. Oktober 1877.

Kwota kapitału Złr. Kapitał- Beitrag Gulben	Termin wypłaty dnia lgo			№	Termin wypłaty dnia lgo			№	Termin wypłaty dnia lgo			№	Termin wypłaty dnia lgo			№	Termin wypłaty dnia lgo		
	№	Rückzahlungs-Termin den lten			№	Rückzahlungs-Termin den lten			№	Rückzahlungs-Termin den lten			№	Rückzahlungs-Termin den lten			№	Rückzahlungs-Termin den lten	
2820	List.	Novb.	1877	8783	List.	Novb.	1877	13692	List.	Novb.	1877	18225	List.	Novb.	1875	23698	Maja	Mai	1876
2832	"	"	"	8802	"	"	"	13732	Maja	Mai	1874	18327	List.	Novb.	1877	23707	List.	Novb.	1877
2942	"	"	1874	8827	Maja	Mai	1872	13802	List.	Novb.	1877	18361	"	"	"	23729	"	"	"
2947	Maja	Mai	1875	8864	List.	Novb.	1877	13910	"	"	"	18395	"	"	"	23750	"	"	"
3105	List.	Novb.	1877	8867	Maja	Mai	"	13963	"	"	"	18466	"	"	"	23773	"	"	"
3107	Maja	Mai	"	8924	List.	Novb.	"	14006	Maja	Mai	"	18485	Maja	Mai	1876	23804	Maja	Mai	1876
3139	List.	Novb.	"	8994	List.	Novb.	1876	14160	List.	Novb.	1876	18498	List.	Novb.	1877	23820	List.	Novb.	1875
3175	Maja	Mai	1876	9033	Maja	Mai	"	14169	"	"	1877	18505	"	"	"	23825	"	"	1877
3213	"	"	1874	9084	List.	Novb.	1877	14340	"	"	"	18542	"	"	1876	24015	"	"	"
3313	List.	Novb.	1875	9119	Maja	Mai	1874	14345	Maja	Mai	1875	18674	"	"	1877	24099	"	"	1874
3334	"	"	1877	9154	List.	Novb.	1877	14501	List.	Novb.	"	18676	List.	Novb.	1876	24154	"	"	1877
3374	"	"	1875	9166	Maja	Mai	"	14545	"	"	1876	18705	"	"	1877	24189	"	"	"
3387	"	"	1874	9185	List.	Novb.	1875	14555	Maja	Mai	"	18732	"	"	"	24192	"	"	"
3499	"	"	1877	9210	"	"	"	14606	List.	Novb.	1874	18750	Maja	Mai	"	24194	List.	Novb.	1874
3509	"	"	1874	9248	"	"	1877	14636	Maja	Mai	1876	18814	List.	Novb.	"	24218	Maja	Mai	1876
3551	Maja	Mai	1876	9282	Maja	Mai	1875	14648	"	"	1877	18857	"	"	1874	24226	List.	Novb.	1877
3631	List.	Novb.	1877	9290	"	"	1877	14657	"	"	"	18879	Maja	Mai	1877	24330	Maja	Mai	"
3654	"	"	"	9423	List.	Novb.	1876	14659	"	"	"	18966	List.	Novb.	"	24395	List.	Novb.	"
3693	Maja	Mai	"	9553	"	"	1877	14670	"	"	1874	19005	Maja	Mai	1876	24429	Maja	Mai	1875
3761	List.	Novb.	1875	9564	Maja	Mai	1876	14691	List.	Novb.	"	19070	List.	Novb.	"	24433	List.	Novb.	1877
3784	Maja	Mai	"	9580	List.	Novb.	1876	14704	"	"	1877	19088	Maja	Mai	1875	24481	"	"	"
3824	"	"	1876	9617	"	"	1877	14739	"	"	1874	19130	List.	Novb.	1874	24550	"	"	"
3913	List.	Novb.	1877	9802	"	"	"	14740	"	"	"	19178	"	"	1877	24621	Maja	Mai	1876
3935	Maja	Mai	"	9829	"	"	"	14768	"	"	1875	19196	Maja	Mai	1875	24690	"	"	"
3955	List.	Novb.	"	9839	"	"	"	14770	List.	Novb.	1877	19210	List.	Novb.	1877	24756	List.	Novb.	"
3970	"	"	1875	9913	"	"	"	14802	"	"	"	19268	Maja	Mai	"	24829	Maja	Mai	1877
3983	"	"	1877	9924	"	"	"	14843	"	"	"	19410	List.	Novb.	"	24860	List.	Novb.	"
3996	"	"	"	9973	"	"	"	14977	"	"	"	19455	"	"	"	24893	"	"	"
4079	Maja	Mai	"	9978	"	"	1876	15002	"	"	"	19466	"	"	1873	24903	"	"	"
4102	List.	Novb.	"	9986	"	"	"	15011	"	"	"	19569	"	"	1877	24931	Maja	Mai	1876
4114	"	"	"	10054	"	"	1877	15027	Maja	Mai	"	19634	Maja	Mai	"	24941	"	"	1877
4117	"	"	"	10140	Maja	Mai	"	15038	List.	Novb.	"	19826	List.	Novb.	"	24947	List.	Novb.	"
4225	"	"	"	10163	"	"	"	15078	"	"	1876	19887	List.	Novb.	1877	24955	List.	Novb.	1875
4400	Maja	Mai	"	10197	List.	Novb.	"	15093	"	"	1877	19920	"	"	"	24959	"	"	1876
4485	"	"	"	10221	Maja	Mai	"	15169	"	"	"	20022	"	"	1874	25021	Maja	Mai	"
4675	"	"	1875	10282	List.	Novb.	"	15184	"	"	1876	20048	Maja	Mai	1875	25049	List.	Novb.	1874
4752	List.	Novb.	1877	10299	Maja	Mai	1875	15234	"	"	1877	20080	"	"	1876	25237	Maja	Mai	1876
4842	"	"	1874	10372	"	"	1877	15259	Maja	Mai	"	20090	List.	Novb.	1877	25263	List.	Novb.	1877
4931	Maja	Mai	1877	10394	List.	Novb.	"	15404	List.	Novb.	"	20219	Maja	Mai	"	25265	Maja	Mai	1876
5024	"	"	"	10442	Maja	Mai	"	15406	"	"	1876	20305	List.	Novb.	"	25315	"	"	1875
5075	List.	Novb.	"	10457	List.	Novb.	1877	15449	Maja	Mai	1877	20314	Maja	Mai	1871	25389	List.	Novb.	1877
5131	Maja	Mai	1873	10526	"	"	1875	15633	List.	Novb.	"	20370	List.	Novb.	1877	25390	"	"	"
5132	"	"	1876	10552	Maja	Mai	1876	15664	"	"	1875	20371	"	"	"	25448	"	"	"
5209	"	"	"	10711	"	"	1874	15674	"	"	"	20534	"	"	1875	25451	Maja	Mai	1874
5222	List.	Novb.	1877	10771	List.	Novb.	1877	15691	Maja	Mai	"	20538	Maja	Mai	1877	25574	List.	Novb.	1877
5246	"	"	"	10877	"	"	1875	15702	List.	Novb.	1877	20653	List.	Novb.	"	25600	"	"	"
5267	"	"	"	10910	Maja	Mai	"	15915	Maja	Mai	1874	20663	Maja	Mai	1873	25611	"	"	"
5314	"	"	"	11056	"	"	1876	15976	List.	Novb.	1877	20760	List.	Novb.	1876	25617	"	"	"
5371	Maja	Mai	"	11149	List.	Novb.	1877	15998	Maja	Mai	1874	20777	"	"	"	25792	"	"	"
5403	"	"	1874	11162	"	"	"	16008	List.	Novb.	1877	20809	"	"	1877	25798	Maja	Mai	"
5459	"	"	1876	11301	Maja	Mai	1876	16060	"	"	1874	20819	"	"	1874	25837	List.	Novb.	1875
5555	"	"	"	11304	List.	Novb.	1877	16063	"	"	1876	20851	Maja	Mai	1875	25869	"	"	1877
5578	List.	Novb.	"	11343	"	"	1876	16098	"	"	"	20887	List.	Novb.	1877	25979	"	"	"
5616	"	"	1877	11353	"	"	1877	16135	"	"	1877	20894	"	"	"	25984	List.	Novb.	1874
5620	"	"	1875	11447	Maja	Mai	1876	16358	"	"	1875	20929	Maja	Mai	1877	26013	Maja	Mai	1875
5707	Maja	Mai	1876	11453	"	"	1874	16372	"	"	1877	20941	"	"	"	26018	"	"	1877
5766	List.	Novb.	1877	11533	"	"	"	16475	"	"	"	21102	List.	Novb.	"	26103	List.	Novb.	"
5859	Maja	Mai	1876	11537	"	"	1877	16530	Maja	Mai	1874	21109	"	"	"	26159	"	"	"
5951	List.	Novb.	"	11595	"	"	1876	16532	List.	Novb.	1877	21208	Maja	Mai	"	26228	Maja	Mai	"
5976	List.	Novb.	1876	11677	List.	Novb.	"	16619	Maja	Mai	1876	21242	List.	Novb.	1874	26237	"	"	1876
6156	"	"	"	11745	"	"	1877	16888	List.	Novb.	1877	21324	"	"	"	26254	List.	Novb.	1877
6169	Maja	Mai	1874	11752	"	"	"	16944	"	"	1876	21367	"	"	1877	26269	Maja	Mai	1876
6216	List.	Novb.	1876	11761	Maja	Mai	"	16967	"	"	1877	21434	"	"	"	26274	List.	Novb.	1877
6310	"	"	1877	11843	List.	Novb.	1875	16988	"	"	"	21518	"	"	1874	26304	"	"	"
6314	"	"	1874	11855	"	"	1877	16992	"	"	1875	21586	"	"	1877	26307	Maja	Mai	1876
6321	"	"	"	12024	"	"	"	17025	Maja	Mai	1876	21771	"	"	1875	26316	List.	Novb.	1877
6363	"	"	1877	12060	"	"	"	17070	List.	Novb.	1877	21773	"	"	1877	26458	Maja	Mai	"
6412	"	"	"	12066	Maja	Mai	1876	17097	Maja	Mai	1874	21790	"	"	"	26476	List.	Novb.	"
6457	"	"	1867	12161	List.	Novb.	1877	17135	"	"	1877	21845	"	"	"	26482	"	"	1874
6647	"	"	1876	12207	"	"	"	17188	List.	Novb.	"	22065	"	"	"	26526	"	"	1875
6675	"	"	1877	12259	"	"	"	17248	"	"	1876	22324	"	"	"	26581	"	"	1876
6706	"	"	"	12397	"	"	"	17302	Maja	Mai	1877	22367	Maja	Mai	1876	26604	Maja	Mai	1877
6712	"	"	1875	12434	Maja	Mai	"	17303	List.	Novb.	"	22467	"	"	1877	26695	List.	Novb.	"
6753	"	"	1877	12444	List.	Novb.	"	17320	Maja	Mai	"	22502	List.	Novb.	1876	26730	"	"	"
6890	"	"	"	12474	"	"	"	17321	List.	Novb.	1876	22531	"	"	1877	26731	"	"	"
6895	"	"	"	12480	"	"	"	17397	"	"	1877	22585	"	"	"	26817	"	"	"
6951	Maja	Mai	1875	12531	"	"	"	17401	"	"	1876	22616	"	"	"	26832	"	"	1875
7201	List.	Novb.	1877	12553	Maja	Mai	"	17440	Maja	Mai	1875	22624	"	"	"	26896	Maja	Mai	1876
7230	"	"	"	12558	"	"	"	17528	List.	Novb.	1876	22629	"	"	"	27018	"	"	1877
7400	Maja	Mai	1874	12692	List.	Novb.	"	17533	"	"	1875	22733	"	"	"	27019	"	"	"
7443	"	"	1877	12991	Maja	Mai	1877	17536	Maja	Mai	1877	22755	Maja	Mai	"	27022	List.	Novb.	"
7581	List.	Novb.	"	13024	"	"	1874	17557	List.	Novb.	1875	22756	"	"	"	27062	Maja	Mai	1875
7592	"	"	"	13078	List.	Novb.	1877	17634	"	"	1877	22765	List.</						

Kwota kapitału Złr.	№	Termin wypłaty dnia 1go			№	Termin wypłaty dnia 1go			№	Termin wypłaty dnia 1go			№	Termin wypłaty dnia 1go							
		№	Termin	Termin		№	Termin	Termin		№	Termin	Termin		№	Termin	Termin					
500	3326	Maja	Mai	1873	3717	Maja	Mai	1877	4286	List.	Novb.	1877	4720	Maja	Mai	1877	5175	List.	Novb.	1877	
	3327	List.	Novb.	1877	4012	"	"	"	4309	"	"	1875	4809	List.	Novb.	"	5367	"	"	"	
	3421	"	"	"	4025	List.	Novb.	"	4316	"	"	1877	4811	Maja	Mai	1876	5384	"	"	1876	
	3484	"	"	1874	4059	"	"	"	4339	"	"	"	4838	List.	Novb.	1877	5490	"	"	1877	
	3499	"	"	1877	4077	"	"	1875	4541	Maja	Mai	"	4973	"	"	"	"	"	"	"	
	3529	Maja	Mai	1875	4138	"	"	"	4596	List.	Novb.	"	5031	"	"	1876	"	"	"	"	
	3577	"	"	1876	4187	"	"	1877	4631	"	"	"	5117	"	"	"	"	"	"	"	
	3606	List.	Novb.	1877	4194	"	"	"	4669	Maja	Mai	1874	5127	Maja	Mai	1877	"	"	"	"	
	1000	9	List.	Novb.	1876	2117	Maja	Mai	1877	5435	List.	Novb.	1877	8448	Maja	Mai	1876	11967	List.	Novb.	1877
		13	"	"	1877	2382	List.	Novb.	"	5482	"	"	"	8680	Maja	Mai	1874	12015	"	"	"
42		Maja	Mai	"	2457	List.	Novb.	1876	5508	"	"	"	8898	List.	Novb.	1877	12021	"	"	"	
47		"	"	1876	2470	Maja	Mai	1875	5692	"	"	"	8955	Maja	Mai	"	12052	"	"	"	
53		List.	Novb.	1874	2476	Maja	Mai	1874	5774	"	"	"	8980	"	"	"	12084	"	"	"	
55		"	"	1877	2780	"	"	1876	5895	"	"	"	9029	List.	Novb.	"	12162	Maja	Mai	"	
76		"	"	"	2898	List.	Novb.	1877	5897	"	"	"	9126	"	"	1876	12214	"	"	"	
87		"	"	"	2933	Maja	Mai	1876	6044	Maja	Mai	1875	9130	"	"	"	12233	List.	Novb.	"	
108		"	"	1876	3056	List.	Novb.	1877	6063	List.	Novb.	1877	9193	"	"	1877	12368	"	"	1876	
126		Maja	Mai	1877	3066	"	"	"	6128	"	"	"	9402	"	"	"	12369	Maja	Mai	1877	
146		List.	Novb.	"	3212	"	"	"	6325	"	"	"	9544	Maja	Mai	"	12405	List.	Novb.	1874	
153		"	"	"	3239	"	"	"	6537	"	"	"	9684	"	"	"	12408	"	"	1876	
265		Maja	Mai	"	3271	"	"	"	6555	"	"	"	9916	List.	Novb.	1877	12453	"	"	1877	
268		List.	Novb.	"	3440	"	"	"	6581	"	"	"	9961	"	"	"	12639	"	"	"	
303		"	"	"	3441	"	"	1876	6678	"	"	"	9975	Maja	Mai	1876	12666	Maja	Mai	"	
385		Maja	Mai	"	3544	"	"	1877	6798	"	"	"	10064	List.	Novb.	1875	12680	List.	Novb.	"	
388		List.	Novb.	"	3621	"	"	"	6852	"	"	1875	10298	"	"	"	12683	"	"	"	
435		"	"	"	3659	"	"	"	7031	"	"	1877	10311	Maja	Mai	"	12708	"	"	1876	
546		"	"	"	3679	"	"	"	7171	"	"	1874	10479	List.	Novb.	1877	12711	"	"	1875	
574		Maja	Mai	1874	3687	"	"	"	7295	"	"	1877	10501	Maja	Mai	"	12712	Maja	Mai	1877	
662		List.	Novb.	1877	3868	"	"	"	7314	"	"	"	10511	"	"	1875	12753	List.	Novb.	"	
928		"	"	"	3885	Maja	Mai	1874	7361	"	"	"	10543	List.	Novb.	1877	12758	Maja	Mai	1876	
992		"	"	"	4041	"	"	1877	7366	"	"	"	10575	"	"	1876	12794	"	"	1877	
1043		Maja	Mai	1875	4072	List.	Novb.	1874	7371	"	"	"	10718	"	"	1877	12911	List.	Novb.	"	
1089		List.	Novb.	1877	4427	"	"	1877	7442	Maja	Mai	1876	11069	"	"	"	12953	"	"	"	
1200		List.	Novb.	1877	4509	"	"	"	7652	"	"	1874	11093	"	"	"	12958	Maja	Mai	1874	
1275		Maja	Mai	1875	4566	"	"	"	7675	List.	Novb.	1877	11094	Maja	Mai	1874	12965	List.	Novb.	1877	
1423		List.	Novb.	1877	4653	"	"	"	7902	"	"	"	11095	"	"	1876	13008	"	"	1875	
1474		"	"	"	4733	"	"	"	7912	"	"	"	11097	List.	Novb.	1877	13013	"	"	1877	
1481		"	"	1875	4786	"	"	"	7947	"	"	1874	11120	"	"	"	13021	Maja	Mai	1876	
1510	Maja	Mai	1877	4793	"	"	"	7970	Maja	Mai	1877	11125	"	"	"	13126	List.	Novb.	1877		
1588	List.	Novb.	1875	4795	"	"	"	8006	List.	Novb.	"	11239	"	"	"	13222	"	"	"		
1634	"	"	1877	4992	Maja	Mai	1875	8133	"	"	1874	11418	"	"	"	13339	"	"	"		
1668	"	"	"	4995	List.	Novb.	1877	8141	"	"	1877	11468	Maja	Mai	1876	13344	"	"	"		
1685	Maja	Mai	"	5033	"	"	"	8276	Maja	Mai	"	11777	List.	Novb.	1877	13373	"	"	"		
1785	List.	Novb.	"	5113	"	"	"	8353	"	"	"	11927	"	"	"	13481	"	"	"		
2073	"	"	"	5380	Maja	Mai	1874	8357	List.	Novb.	"	11958	"	"	"	"	"	"	"		
5000	172	List.	Novb.	1877	341	List.	Novb.	1877	471	List.	Novb.	1877	677	List.	Novb.	1876	933	List.	Novb.	1877	
	222	"	"	"	368	"	"	"	640	Maja	Mai	"	742	"	"	1875	1079	"	"	"	
10000	92	List.	Novb.	1877	610	Maja	Mai	1875	616	Maja	Mai	1876	1131	List.	Novb.	1877	1165	List.	Novb.	1877	
	256	"	"	1875	614	"	"	1877	825	List.	Novb.	1877	1158	"	"	"	1168	"	"	"	
	571	"	"	1877	"	"	"	"	"	"	"	"	"	"	"	"	"	"	"	"	

B) Obligacye Lit. A.

B) Schuldverschreibungen Lit. A.

№	Kwota kapitału Złr.	Termin wypłaty dnia 1go			№	Kwota kapitału Złr.	Termin wypłaty dnia 1go			№	Kwota kapitału Złr.	Termin wypłaty dnia 1go							
		№	Termin	Termin			№	Termin	Termin			№	Termin	Termin					
71	1340	List.	Novb.	1877	2915	"	"	"	4245	3300	List.	Novb.	1877	5398	5000	List.	Novb.	1877	
136	80	Maja	Mai	1875	2932	60	Maja	Mai	1877	4332	200	Maja	Mai	"	5424	300	"	"	"
481	250	List.	Novb.	1877	3040	400	List.	Novb.	"	4391	300	List.	Novb.	"	5446	10000	"	"	"
662	140	"	"	"	3103	80	"	"	1875	4405	100	"	"	"	5508	200	Maja	Mai	"
678	1500	"	"	"	3114	560	"	"	1877	4418	10000	"	"	"	5606	100	List.	Novb.	"
687	7810	"	"	"	3212	70	"	"	1876	4422	70	"	"	"	5631	300	Maja	Mai	"
814	1730	"	"	"	3265	1600	"	"	1875	4484	100	"	"	"	5633	50	List.	Novb.	"
892	3360	"	"	"	3297	90	"	"	1877	I. 4589	2350	"	"	"	5642	50	Maja	Mai	"
947	2340	Maja	Mai	"	3301	90	Maja	Mai	"	4793	200	List.	Novb.	1874	5644	100	List.	Novb.	"
1006	50	"	"	1875	3349	90	"	"	"	4794	270	"	"	1877	5674	300	Maja	Mai	"
1237	250	"	"	1877	3447	100	List.	Novb.	1877	4826	600	"	"	"	5690	50	"	"	"
1333	100	List.	Novb.	1870	3683	1000	"	"	"	4878	90	Maja	Mai	"	5716	200	List.	Novb.	"
1479	50	Maja	Mai	1876	3885	500	"	"	"	4922	100	List.	Novb.	"	5740	1800	"	"	"
1778	1420	List.	Novb.	1877	3886	300	"	"	"	5004	1600	"	"	"	5742	100	"	"	"
2095	350	"	"	"	4014	100	"	"	"	5045	400	Maja	Mai	"	5790	200	Maja	Mai	"
2346	7460	"	"	"	4083	100	"	"	1876	5117	150	List.	Novb.	"	5871	50	"	"	"
2479	80	"	"	1876	4122	150	"	"	"	5120	60	"	"	"	5894	300	"	"	"
2558	60	"	"	1877	4135	610	"	"	1877	5136	50	Maja	Mai	"	5938	500	List.	Novb.	"
2592	60	"	"	"	4150	700	Maja	Mai	"	5155	200	List.	Novb.	"	5944	300	"	"	"
2718	100	"	"	"	4158	50	"	"	1875	5315	100	"	"	"	6036	100	"	"	"
2821	50	"	"	1876	4167	80	"	"	1877	5335	200	"	"	"	6077	100	"	"	"
2875	70	"	"	1874	4182	150	List.	Novb.	"	5340	800	"	"	"	"	"	"	"	"

I. lit. A. Nr. 4589 $\frac{na}{\text{über}}$ 2.350 złr. z częściową kwotą

Wykaz Nr. 3.

Ausweis Nr. 3.

wylosowanych na dniu 30. Kwietnia 1877 r. i poprzednio obligacyj funduszu indemnizacyjnego

über die am 30. April 1877 und in den früheren Ziehungen verlossten Schuldverschreibungen des Grundentlastungsfondes für das

Galicyi wschodniej

Verwaltungsgebiet Lemberg

wraz z terminami wypłaty.

samt den Rückzahlungs-Terminen.

A) Obligacye z kuponami.

A) Schuldverschreibungen mit Coupons.

Kwota kapitału Złr. Kapital-Betrag Gulden	№	Termin wypłaty dnia lgo			№	Termin wypłaty dnia lgo			№	Termin wypłaty dnia lgo			№	Termin wypłaty dnia lgo						
		№	Termin	Termin		№	Termin	Termin		№	Termin	Termin		№	Termin	Termin				
50	45	Maja	Mai	1877	1471	List.	Novb.	1866	2930	List.	Novb.	1877	4466	List.	Novb.	1877	5478	Maja	Mai	1877
	74	List.	Novb.	1876	1764	Maja	Mai	1875	2963	Maja	Mai	1876	4537	Maja	Mai	1876	5709	List.	Novb.	"
	128	Maja	Mai	1876	1801	"	"	1877	2972	List.	Novb.	1877	4665	List.	Novb.	1877	5783	"	"	"
	129	"	"	1877	1838	List.	Novb.	"	3011	"	"	1875	4766	List.	Novb.	1877	5866	"	"	"
	236	"	"	"	1851	List.	Novb.	1877	3052	Maja	Mai	1876	4794	Maja	Mai	"	5907	"	"	1876
	280	List.	Novb.	1876	1884	"	"	1876	3060	List.	Novb.	1877	4803	"	"	1870	5974	Maja	Mai	"
	302	Maja	Mai	"	1937	"	"	1877	3170	"	"	"	4852	List.	Novb.	1875	6062	List.	Novb.	1877
	313	"	"	"	2077	Maja	Mai	"	3396	"	"	"	4905	List.	Novb.	1877	6065	"	"	"
	356	List.	Novb.	1877	2177	List.	Novb.	"	3412	Maja	Mai	1874	4923	"	"	1875	6125	Maja	Mai	"
	395	"	"	1875	2186	"	"	1876	3460	List.	Novb.	1877	4954	Maja	Mai	1874	6130	"	"	"
	441	"	"	1877	2286	"	"	1875	3638	Maja	Mai	1875	5039	List.	Novb.	1877	6228	List.	Novb.	1876
	464	Maja	Mai	1876	2378	Maja	Mai	1876	3642	"	"	1861	5054	"	"	"	6255	"	"	1877
	509	List.	Novb.	1877	2398	List.	Novb.	1877	3726	List.	Novb.	1876	5090	Maja	Mai	"	6262	"	"	"
	599	"	"	"	2443	"	"	1876	3803	Maja	Mai	"	5128	List.	Novb.	"	6270	"	"	"
	696	"	"	"	2470	"	"	1875	3911	"	"	1874	5131	"	"	1876	6367	"	"	"
	725	"	"	"	2480	"	"	"	3913	List.	Novb.	1875	5173	"	"	1877	6372	Maja	Mai	1875
	899	"	"	"	2528	"	"	1877	3925	"	"	1877	5207	"	"	"	6390	List.	Novb.	1876
	920	"	"	1876	2650	"	"	"	4008	"	"	1874	5233	Maja	Mai	1868	6420	"	"	1875
	921	Maja	Mai	"	2770	"	"	1876	4017	Maja	Mai	1877	5269	"	"	1877	6432	"	"	1876
	935	"	"	"	2771	"	"	1874	4107	"	"	1875	5298	List.	Novb.	1874	6445	"	"	1877
995	"	"	1877	2772	Maja	Mai	1875	4220	List.	Novb.	1876	5314	"	"	1877	6449	"	"	"	
1265	List.	Novb.	1873	2857	"	"	1877	4241	"	"	1874	5323	"	"	1876	6497	"	"	"	
1300	"	"	1876	2885	"	"	"	4308	Maja	Mai	1873	5472	"	"	1875	"	"	"	"	
100	32	List.	Novb.	1876	3102	Maja	Mai	1876	7141	Maja	Mai	1875	10256	List.	Novb.	1877	14012	List.	Novb.	1877
	93	"	"	1877	3167	Maja	Mai	1875	7151	List.	Novb.	1877	10259	List.	Novb.	1876	14058	Maja	Mai	1875
	96	Maja	Mai	1874	3194	"	"	1876	7163	"	"	1874	10306	"	"	1877	14061	Maja	Mai	1877
	172	List.	Novb.	1877	3202	List.	Novb.	1877	7169	"	"	1876	10308	"	"	1876	14195	List.	Novb.	1876
	234	Maja	Mai	1876	3284	Maja	Mai	"	7248	Maja	Mai	1876	10309	List.	Novb.	1877	14399	"	"	1877
	294	List.	Novb.	1877	3509	List.	Novb.	"	7249	"	"	1877	10370	"	"	"	14533	"	"	"
	472	Maja	Mai	1876	3523	"	"	1875	7310	List.	Novb.	"	10384	"	"	"	14629	"	"	"
	510	List.	Novb.	1877	3535	"	"	"	7336	"	"	"	10439	"	"	"	14642	"	"	"
	514	"	"	"	3536	List.	Novb.	1876	7444	"	"	1876	10472	Maja	Mai	"	14708	"	"	1877
	536	"	"	"	3807	Maja	Mai	1877	7480	"	"	1877	10583	"	"	1876	14724	"	"	"
	561	"	"	1876	3820	List.	Novb.	"	7514	"	"	1876	10606	List.	Novb.	"	14742	"	"	"
	569	"	"	1877	3847	Maja	Mai	1876	7562	Maja	Mai	"	10618	"	"	1874	14811	"	"	1875
	572	"	"	"	3959	"	"	"	7632	List.	Novb.	1877	10638	"	"	1877	14823	"	"	1877
	624	"	"	"	3986	"	"	1877	7684	Maja	Mai	"	10639	Maja	Mai	1875	14916	Maja	Mai	"
	676	List.	Novb.	1866	4018	List.	Novb.	"	7812	"	"	1876	10732	List.	Novb.	1876	15047	List.	Novb.	"
	702	"	"	1877	4165	Maja	Mai	1876	7817	List.	Novb.	1877	10786	Maja	Maj	1877	15110	"	"	1874
	721	"	"	"	4173	"	"	"	7847	Maja	Mai	1875	10844	List.	Novb.	"	15173	"	"	1877
	724	Maja	Mai	1876	4183	"	"	1877	7870	"	"	1877	10906	"	"	"	15182	"	"	1875
	776	List.	Novb.	1877	4261	"	"	"	7873	"	"	1874	10972	Maja	Mai	1875	15200	"	"	1877
	784	"	"	"	4283	List.	Novb.	1875	7884	List.	Novb.	1777	11042	List.	Novb.	1877	15218	"	"	"
	806	"	"	"	4421	"	"	"	8027	Maja	Mai	1876	11045	"	"	"	15245	Maja	Mai	"
	883	"	"	"	4424	"	"	1874	8041	List.	Novb.	1877	11068	"	"	1876	15275	List.	Novb.	1876
	907	"	"	"	4559	Maja	Mai	1876	8208	"	"	"	11082	"	"	1877	15312	"	"	"
	940	"	"	"	4666	Maja	Mai	1876	8221	"	"	1874	11087	"	"	"	15340	"	"	1877
	944	"	"	1876	4729	"	"	"	8229	"	"	1877	11167	Maja	Mai	"	15350	List.	Novb.	1877
	952	"	"	"	4812	List.	Novb.	"	8270	"	"	"	11172	List.	Novb.	"	15361	"	"	1876
	979	Maja	Mai	1859	4922	"	"	1877	8347	"	"	1875	11234	"	"	"	15421	"	"	1877
	1055	List.	Novb.	1876	5048	List.	Novb.	1877	8505	Maja	Mai	1876	11349	Maja	Mai	1875	15539	Maja	Mai	"
	1083	"	"	1877	5063	"	"	"	8525	List.	Novb.	1877	11367	"	"	1874	15581	List.	Novb.	"
	1201	"	"	"	5192	Maja	Mai	1875	8539	Maja	Mai	"	11442	"	"	1877	15641	Maja	Mai	1874
	1232	Maja	Mai	1876	5273	"	"	"	8544	"	"	"	11444	"	"	1874	15661	List.	Novb.	1876
	1262	"	"	1874	5295	"	"	1877	8576	"	"	"	11470	"	"	1876	15680	Maja	Mai	"
	1277	List.	Novb.	1877	5343	List.	Novb.	"	8582	"	"	1876	11513	"	"	1877	15802	List.	Novb.	1877
	1368	"	"	"	5397	"	"	"	8636	List.	Novb.	"	11622	List.	Novb.	"	15899	Maja	Mai	"
	1559	Maja	Mai	"	5424	"	"	"	8685	"	"	1877	11645	"	"	"	15973	List.	Novb.	"
	1564	List.	Novb.	1877	5478	"	"	"	8690	Maja	Mai	"	11675	"	"	1875	16003	"	"	"
	1565	"	"	1876	5535	"	"	"	8754	"	"	"	11888	"	"	1876	16049	Maja	Mai	"
	1632	Maja	Mai	1877	5610	"	"	"	8810	List.	Novb.	"	11938	"	"	1877	16095	List.	Novb.	"
	1683	List.	Novb.	"	5623	"	"	"	8815	"	"	"	11967	"	"	"	16193	"	"	"
	1708	Maja	Mai	1875	5644	"	"	1876	8852	"	"	"	11982	"	"	"	16240	Maja	Mai	"
1724	"	"	1876	5648	"	"	1877	8934	"	"	1875	12006	"	"	"	16300	List.	Novb.	1874	
1758	List.	Novb.	"	5700	"	"	"	8942	"	"	1876	12010	"	"	"	16366	Maja	Mai	1877	
1850	"	"	1877	5819	"	"	"	8963	"	"	1877	12038	Maja	Mai	"	16421	List.	Novb.	1876	
1853	"	"	1876	5831	Maja	Mai	"	9081	"	"	"	12040	"	"	"	16499	"	"	1877	
1886	Maja	Mai	1877	5956	List.	Novb.	"	9127	Maja	Mai	"	12096	"	"	1875	16713	"	"	1876	
1918	List.	Novb.	1876	6019	"	"	"	9134	"	"	"	12100	List.	Novb.	1877	16796	"	"	1877	
2321	Maja	Mai	1874	6055	Maja	Mai	"	9140	List.	Novb.	"	12150	Maja	Mai	"	16816	"	"	1877	
2388	List.	Novb.	1875	6090	"	"	"	9161	"	"	"									

Kwota kapitału Złr.	Termin wypłaty dnia 1go			Termin wypłaty dnia 1go			Termin wypłaty dnia 1go			Termin wypłaty dnia 1go			Termin wypłaty dnia 1go						
№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№					
Spółka	Spółka	Spółka	Spółka	Spółka	Spółka	Spółka	Spółka	Spółka	Spółka	Spółka	Spółka	Spółka	Spółka	Spółka					
18067	Maja	Mai	1877	25567	List.	Novb.	1877	31404	List.	Novb.	1876	37513	List.	Novb.	1876	42310	List.	Novb.	1877
18079	List.	Novb.	"	25629	"	"	"	31439	Maja	Mai	"	37532	"	"	"	42437	"	"	"
18080	Maja	Mai	1874	25651	"	"	1874	31464	List.	Novb.	1877	37556	"	"	"	42510	Maja	Mai	"
1 119	"	"	1875	25689	"	"	1877	31495	"	"	"	37557	"	"	"	42571	"	"	1875
18 00	List.	Novb.	1877	25694	"	"	"	31507	"	"	"	37573	Maja	Mai	"	42611	List.	Novb.	1877
182 00	"	"	"	25711	"	"	"	31527	"	"	1876	37652	List.	Novb.	"	42752	"	"	"
18270	Maja	Mai	1876	25870	"	"	1874	31657	"	"	1877	37665	"	"	1876	42766	Maja	Mai	"
18340	List.	Novb.	1877	25884	"	"	1877	31771	"	"	1876	37723	"	"	"	42848	List.	Novb.	"
18516	"	"	1875	25934	"	"	"	31778	"	"	1877	37730	Maja	Mai	"	42916	"	"	1875
18765	Maja	Mai	1876	26007	Maja	Mai	1874	31857	"	"	"	37795	List.	Novb.	1877	42930	"	"	1877
19226	List.	Novb.	1875	26039	List.	Novb.	1876	31907	Maja	Mai	"	37801	"	"	"	42941	"	"	"
19312	Maja	Mai	1876	26116	"	"	1877	31948	List.	Novb.	"	37842	List.	Novb.	"	42972	"	"	"
19347	List.	Novb.	1877	26431	Maja	Mai	1874	32039	"	"	"	37869	"	"	"	43014	"	"	"
19431	Maja	Mai	1876	26390	"	"	1875	32199	"	"	"	38103	Maja	Mai	1875	43032	"	"	"
19507	List.	Novb.	1877	26453	List.	Novb.	1877	32376	"	"	"	38221	"	"	"	43065	"	"	"
19528	"	"	"	26483	"	"	1877	32422	"	"	1875	38246	List.	Novb.	1876	43096	"	"	1875
19575	"	"	"	26483	Maja	Mai	1876	32512	"	"	1874	38265	"	"	1877	43118	"	"	"
19691	"	"	"	26543	List.	Novb.	1874	32524	"	"	1877	38309	"	"	"	43282	"	"	1877
19693	"	"	"	26581	"	"	1877	32612	"	"	"	38357	"	"	"	43325	"	"	1876
19712	"	"	"	26583	Maja	Mai	1877	32696	Maja	Mai	"	38379	"	"	"	43378	Maja	Mai	"
19868	"	"	1874	26604	List.	Novb.	1877	32745	List.	Novb.	"	38440	Maja	Mai	1877	43435	List.	Novb.	1877
19890	"	"	1861	26616	"	"	"	32792	Maja	Mai	"	38517	List.	Novb.	"	43483	"	"	1876
19938	"	"	1877	26644	Maja	Mai	1876	32811	List.	Novb.	"	38634	"	"	"	43599	Maja	Mai	1877
20082	Maja	Mai	1875	26654	List.	Novb.	"	32813	"	"	"	38702	"	"	1873	43695	List.	Novb.	"
20115	List.	Novb.	1877	26662	Maja	Mai	1874	32837	Maja	Mai	"	38706	"	"	1874	43708	"	"	"
20171	"	"	1876	26757	Maja	Mai	1877	32916	List.	Novb.	"	38716	"	"	1877	43756	"	"	"
20281	"	"	1862	26758	"	"	1873	33021	Maja	Mai	"	38796	"	"	1872	43766	"	"	1876
20286	"	"	1876	26779	"	"	1877	33038	List.	Novb.	"	38927	"	"	1877	43786	"	"	"
20303	"	"	1873	26841	List.	Novb.	1877	33039	"	"	"	38938	"	"	1876	43809	Maja	Mai	1877
20355	"	"	1877	26881	Maja	Mai	"	33143	Maja	Mai	"	39005	List.	Novb.	1877	43816	List.	Novb.	1876
20358	"	"	"	26966	List.	Novb.	"	33187	List.	Novb.	1876	39045	Maja	Mai	1874	43850	"	"	1877
20429	"	"	"	27012	Maja	Mai	1876	33192	"	"	1875	39051	List.	Novb.	1877	43870	"	"	1876
20474	"	"	"	27048	Maja	Mai	1877	33227	"	"	1877	39105	Maja	Mai	1876	43879	"	"	1877
20546	"	"	1876	27098	List.	Novb.	1876	33233	"	"	"	39143	List.	Novb.	1875	44027	"	"	"
20734	"	"	1877	27177	"	"	1874	33236	Maja	Mai	1875	39153	Maja	Mai	1877	44036	"	"	1875
20763	"	"	1870	27200	"	"	1875	33357	List.	Novb.	1877	39157	List.	Novb.	"	44171	"	"	1877
20764	"	"	1871	27215	"	"	1877	33754	Maja	Mai	1876	39219	Maja	Mai	"	44194	Maja	Mai	"
20779	"	"	1876	27377	"	"	1877	33759	List.	Novb.	1877	39302	Maja	Mai	"	44201	List.	Novb.	1876
20851	Maja	Mai	1875	27340	Maja	Mai	"	33867	"	"	"	39395	List.	Novb.	1876	44298	"	"	1875
20927	List.	Novb.	1877	27443	List.	Novb.	1875	33873	"	"	"	39523	"	"	1877	44577	"	"	"
20972	"	"	1876	27459	Maja	Mai	1877	33942	Maja	Mai	1874	39586	"	"	"	44604	Maja	Mai	1877
21225	Maja	Mai	1877	27464	List.	Novb.	"	34020	List.	Novb.	1876	39651	Maja	Mai	"	44622	"	"	1876
21367	List.	Novb.	"	27475	List.	Novb.	"	34038	"	"	1874	39730	Maja	Mai	1876	44699	List.	Novb.	1877
21377	"	"	1874	27592	"	"	1876	34059	Maja	Mai	1877	39811	"	"	1877	44735	Maja	Mai	"
21385	"	"	1877	27596	Maja	Mai	1876	34126	"	"	"	39830	"	"	1871	44763	List.	Novb.	1876
21415	Maja	Mai	1875	27612	List.	Novb.	1875	34269	List.	Novb.	"	39868	List.	Novb.	1877	44773	Maja	Mai	"
21420	List.	Novb.	1877	27700	Maja	Mai	1877	34277	"	"	"	40025	"	"	"	44780	List.	Novb.	"
21588	"	"	1876	27709	"	"	"	34290	"	"	"	40043	"	"	"	44784	Maja	Mai	1874
21894	Maja	Mai	1877	27750	List.	Novb.	"	34305	Maja	Mai	1870	40049	Maja	Mai	"	44796	List.	Novb.	1877
22157	List.	Novb.	"	27937	"	"	"	34332	List.	Novb.	1876	40110	List.	Novb.	1873	44884	Maja	Mai	1876
22225	Maja	Mai	1874	28040	"	"	1875	34333	"	"	"	40185	Maja	Mai	1874	44977	"	"	1875
22286	List.	Novb.	1877	28042	"	"	1877	34349	"	"	1877	40189	"	"	"	45055	"	"	1877
22459	"	"	"	28059	Maja	Mai	1877	34388	Maja	Mai	"	40213	List.	Novb.	1876	45106	List.	Novb.	"
22479	Maja	Mai	"	28095	List.	Novb.	1874	34424	List.	Novb.	"	40215	"	"	1877	45136	Maja	Mai	"
22545	"	"	"	28119	Maja	Mai	1876	34440	Maja	Mai	1876	40223	"	"	"	45178	List.	Novb.	"
22720	List.	Novb.	"	28232	List.	Novb.	"	34679	"	"	"	40279	Maja	Mai	"	45183	Maja	Mai	"
22729	"	"	1871	28294	"	"	1877	34681	"	"	1874	40581	List.	Novb.	"	45207	List.	Novb.	"
22754	"	"	1877	28520	"	"	1876	34690	List.	Novb.	1877	40599	"	"	"	45224	"	"	1876
22789	Maja	Mai	"	28547	"	"	1877	34727	"	"	1877	40626	Maja	Mai	"	45281	Maja	Mai	1877
22820	List.	Novb.	"	28567	"	"	1875	34768	Maja	Mai	"	40627	List.	Novb.	"	45436	List.	Novb.	"
22840	"	"	"	28652	"	"	1877	34768	"	"	"	40730	"	"	"	45533	"	"	"
22855	Maja	Mai	"	28671	"	"	1877	34831	List.	Novb.	1872	40752	"	"	"	45564	Maja	Mai	"
22898	List.	Novb.	"	28754	"	"	1873	34833	"	"	1875	40823	"	"	"	45579	List.	Novb.	"
22919	"	"	"	28794	Maja	Mai	1877	34843	Maja	Mai	1875	40862	"	"	"	45658	Maja	Mai	1876
23050	"	"	"	28836	"	"	"	34899	List.	Novb.	1877	40880	"	"	1876	45746	List.	Novb.	1877
23126	Maja	Mai	"	28934	List.	Novb.	"	35042	Maja	Mai	1875	40982	"	"	"	45956	"	"	"
23495	List.	Novb.	"	28998	"	"	1876	35099	List.	Novb.	1877	40983	"	"	1874	46039	"	"	"
23533	"	"	1876	29118	"	"	1877	35247	Maja	Mai	"	41003	Maja	Mai	1876	46101	Maja	Mai	"
23553	"	"	1877	29177	"	"	"	35437	List.	Novb.	1874	41071	List.	Novb.	1877	46121	List.	Novb.	"
23629	"	"	1874	29209	"	"	"	35472	"	"	1877	41140	"	"	"	46126	"	"	"
23657	Maja	Mai	1876	29220	Maja	Mai	1876	35626	List.	Novb.	"	41220	"	"	1874	46163	"	"	1875

Kwota kapitału Złr. Kapitał- Betrag Gulden	№	Termin wypłaty dnia 1go			№	Termin wypłaty dnia 1go			№	Termin wypłaty dnia 1go			№	Termin wypłaty dnia 1go					
		Rückzahlungstermin den 1ten				Rückzahlungstermin den 1ten				Rückzahlungstermin den 1ten				Rückzahlungstermin den 1ten					
1074	Maja	Mai	1876	2998	List.	Novb.	1877	4669	Maja	Mai	1877	6446	List.	Novb.	1877	8458	List.	Novb.	1875
1181	"	"	1875	3148	"	"	"	4738	List.	Novb.	1876	6483	"	"	1874	8469	"	"	1877
1185	"	"	1877	3199	"	"	"	4769	Maja	Mai	1877	6521	Maja	Mai	"	8644	"	"	"
1205	List.	Novb.	"	3222	Maja	Mai	1875	4779	List.	Novb.	"	6528	"	"	"	8684	"	"	"
1247	"	"	"	3249	List.	Novb.	1877	4808	Maja	Mai	1875	6663	"	"	"	8708	Maja	Mai	1876
1335	Maja	Mai	"	3255	Maja	Mai	"	4871	"	"	1877	6678	List.	Novb.	1877	8737	List.	Novb.	"
1398	List.	Novb.	"	3281	List.	Novb.	"	5018	List.	Novb.	"	6727	"	"	1875	8767	"	"	"
1419	Maja	Mai	"	3465	"	"	1876	5053	"	"	1876	6802	"	"	1876	8852	"	"	"
1654	"	"	"	3522	"	"	1877	5317	"	"	1877	6849	Maja	Mai	1874	8955	"	"	1877
1889	List.	Novb.	"	5535	Maja	Mai	1874	5319	"	"	"	6901	List.	Novb.	1877	9073	Maja	Mai	1876
1895	"	"	"	3559	"	"	"	5331	"	"	"	7051	"	"	"	9080	List.	Novb.	1877
2150	"	"	"	3591	"	"	1877	5345	"	"	"	7266	"	"	1875	9093	"	"	"
2165	"	"	"	3720	List.	Novb.	"	5349	Maja	Mai	"	7388	"	"	1877	9251	"	"	"
2186	"	"	"	3721	"	"	"	5356	List.	Novb.	"	7608	"	"	1874	9232	"	"	"
2205	Maja	Mai	1876	3809	"	"	1876	5468	"	"	1875	7787	Maja	Mai	1875	9367	"	"	"
2228	"	"	"	3852	"	"	1874	5476	"	"	1876	7877	"	"	1877	9388	Maja	Mai	"
2344	List.	Novb.	1877	3926	"	"	1873	5555	"	"	1875	7898	List.	Novb.	"	9401	List.	Novb.	"
2444	"	"	"	3943	Maja	Mai	1877	5656	"	"	1877	7926	Maja	Mai	1876	9460	"	"	"
2481	Maja	Mai	1876	3952	List.	Novb.	1876	5750	"	"	1876	7928	List.	Novb.	1877	9644	"	"	"
2509	"	"	1877	4042	"	"	1877	5923	"	"	1877	7940	"	"	"	9705	"	"	1876
2532	List.	Novb.	"	4066	Maja	Mai	1876	5969	"	"	"	7951	Maja	Mai	1875	9741	"	"	1877
2533	"	"	1875	4238	List.	Novb.	1877	5996	"	"	"	7984	"	"	1876	9778	"	"	"
2596	Maja	Mai	1876	4288	"	"	1876	6095	"	"	"	8241	List.	Novb.	1874	9802	"	"	"
2642	List.	Novb.	1877	4335	Maja	Mai	1877	6103	"	"	"	8310	"	"	1877	9803	"	"	"
2847	"	"	1874	4353	List.	Novb.	"	6119	"	"	"	8330	"	"	"	9846	"	"	1876
2862	Maja	Mai	1876	4556	"	"	"	6138	Maja	Mai	"	8338	"	"	"	9869	"	"	1877
2898	"	"	"	4607	"	"	1877	6325	List.	Novb.	"	8341	"	"	1876	9951	Maja	Mai	"
2973	"	"	1874	4636	Maja	Mai	"	6346	"	"	1876	8356	Maja	Mai	"	10192	List.	Novb.	"
2988	List.	Novb.	1877	4654	List.	Novb.	"	6384	"	"	1877	8408	List.	Novb.	1875	10204	"	"	"
161	List.	Novb.	1877	6950	List.	Novb.	1875	13386	Maja	Mai	1876	18468	List.	Novb.	1877	24909	Maja	Mai	1876
209	"	"	"	7052	"	"	1876	13433	List.	Novb.	1877	18669	"	"	"	24923	List.	Novb.	1877
213	Maja	Mai	1874	7128	"	"	1875	13465	"	"	1876	18743	"	"	"	25029	"	"	"
228	"	"	1877	7303	"	"	1877	13480	"	"	1877	18949	"	"	1874	25062	Maja	Mai	1875
315	List.	Novb.	"	7306	"	"	"	13570	"	"	"	19107	"	"	1877	25080	List.	Novb.	1877
335	"	"	"	7319	Maja	Mai	"	13573	"	"	"	19135	"	"	"	25099	"	"	1876
371	"	"	"	7537	"	"	"	13580	"	"	1874	19148	"	"	"	25460	"	"	1877
494	"	"	"	7564	List.	Novb.	"	13613	"	"	1877	19182	Maja	Mai	1876	25601	Maja	Mai	"
581	Maja	Mai	1876	7590	Maja	Mai	1876	13661	"	"	"	19334	List.	Novb.	1877	25701	List.	Novb.	"
1241	List.	Novb.	1877	7591	"	"	"	13824	Maja	Mai	1877	19493	"	"	"	25715	"	"	"
1311	Maja	Mai	"	7604	List.	Novb.	1877	13960	List.	Novb.	"	19516	"	"	"	25752	"	"	1876
1434	"	"	1875	7699	"	"	"	14037	"	"	"	19564	"	"	"	25783	"	"	1877
1640	List.	Novb.	1877	7747	"	"	1876	14050	"	"	"	19633	"	"	"	25893	Maja	Mai	"
1655	"	"	1876	7809	"	"	1877	14078	"	"	"	19950	"	"	"	25972	List.	Novb.	"
1682	"	"	1877	7820	Maja	Mai	"	14083	"	"	1876	19978	"	"	"	26016	"	"	"
1743	"	"	"	7847	List.	Novb.	"	14226	Maja	Mai	"	20035	"	"	"	26024	"	"	"
1758	"	"	"	7861	"	"	"	14245	"	"	"	20148	"	"	"	26139	"	"	"
1770	"	"	"	7918	"	"	"	14407	List.	Novb.	1877	20267	"	"	"	26164	"	"	"
1967	Maja	Mai	1874	7949	"	"	"	14512	"	"	"	20270	Maja	Mai	1876	26271	"	"	"
2046	List.	Novb.	1877	8029	"	"	"	14555	"	"	"	20374	List.	Novb.	"	26309	"	"	1874
2158	"	"	"	8128	"	"	"	14907	"	"	"	20546	Maja	Mai	1875	26361	"	"	1876
2348	"	"	"	8168	Maja	Mai	"	14921	"	"	"	20582	List.	Novb.	1877	26412	Maja	Mai	1875
2392	"	"	"	8288	List.	Novb.	"	14942	"	"	"	20597	"	"	"	26414	"	"	1876
2776	"	"	"	8345	Maja	Mai	1875	14994	Maja	Mai	"	20758	"	"	1875	26423	List.	Novb.	1877
2860	"	"	"	8549	List.	Novb.	1877	15032	List.	Novb.	1877	21058	Maja	Mai	1876	26512	"	"	"
2954	Maja	Mai	1875	8578	Maja	Mai	1876	15219	"	"	1874	21147	List.	Novb.	1877	26638	"	"	"
3012	List.	Novb.	1877	8613	List.	Novb.	1875	15291	"	"	1877	21221	"	"	"	26655	"	"	"
3014	"	"	"	8695	"	"	"	15304	"	"	1876	21227	"	"	"	26715	"	"	"
3140	"	"	"	8709	"	"	"	15612	Maja	Mai	1877	21229	"	"	"	26721	"	"	1876
3166	"	"	1876	8765	"	"	1877	15614	List.	Novb.	"	21444	Maja	Mai	1876	26725	Maja	Mai	1877
3303	"	"	1877	9108	"	"	"	15646	"	"	"	21468	List.	Novb.	1877	26781	List.	Novb.	"
3491	Maja	Mai	"	9113	"	"	"	15669	"	"	1875	21510	"	"	"	26908	Maja	Mai	1876
3526	List.	Novb.	"	9378	Maja	Mai	1877	15710	"	"	1877	21533	"	"	"	27001	List.	Novb.	1877
3610	"	"	1874	9426	List.	Novb.	1875	15757	List.	Novb.	"	21588	"	"	"	27007	"	"	"
3735	"	"	1877	9546	"	"	1877	15758	"	"	"	21764	"	"	"	27024	"	"	"
3767	Maja	Mai	"	9582	Maja	Mai	1875	15784	"	"	"	21769	Maja	Mai	1874	27038	"	"	"
3888	List.	Novb.	"	9597	List.	Novb.	1877	15785	"	"	"	21771	List.	Novb.	1877	27227	"	"	"
3943	"	"	"	9692	"	"	"	15787	"	"	"	21860	"	"	"	27305	"	"	"
3983	"	"	"	9726	"	"	1875	15846	Maja	Mai	1873	21999	"	"	"	27441	Maja	Mai	1876
4123	Maja	Mai	1876	9814	"	"	1877	16047	List.	Novb.	1877	22133	"	"	"	27474	List.	Novb.	1877
4144	List.	Novb.	1875	9847	"	"	"	16091	Maja	Mai	1876	22140	"	"	1875	27480	"	"	1875
4200	"	"	1877	9894	"	"	"	16124	List.	Novb.	1874	22174	Maja	Mai	1876	27498	"	"	1877
4231	"	"	"	9913	Maja	Mai	"	16150	"	"	1877	22230	"	"	1875	27522	"	"	"
4280	"	"	"	9920	List.	Novb.	"	16153	"	"	"	22235	"	"	1877	27570	"	"	1874
4481	"	"	1874	9991	"	"	1876	16218	"	"	"	22334	List.	Novb.	"	27705	"	"	1877
4593	"	"	1875	10016	"	"	1877	16236	Maja	Mai	1873	22456	Maja	Mai	"	27752	"	"	"
4680	"	"	1877	10198	"	"	"	16405	List.	Novb.	1875	22468	"	"	1876	27788	"	"	"
4727	"	"	"	10244	Maja	Mai	1876	16507	"	"	1877	22475	"	"	"	27841	Maja	Mai	"
4897	"	"	1876	10291	"	"	1877	16529	"	"	"	22660	"	"	"	27882	List.	Novb.	"
4912	Maja	Mai	1877	10349	List.	Novb.	"	16544	Maja	Mai	1876	22731	List.	Novb.	1877	27894	"	"	"
4945	List.	Novb.	"	10398	"	"	"	16662	"	"	1877	22753	Maja	Mai	1875	27998	"	"	"
4950	Maja	Mai	1874	10913	"	"	"	16681	List.	Novb.	"	22832	List.	Novb.	1876	28001	"	"	"
4955	List.	Novb.	1875	11084	"	"	"	16799	"	"	1875	23002	"	"	1877	28014	Maja	Mai	1876
5100	"	"	1877	11117	Maja	Mai	"	16872	"	"	1877	23236	Maja	Mai	"	28019	"	"	"
5111	"	"	"	11287	List.	Novb.	1874	16884	"	"	"	23377	List.	Novb.	"	28189	"	"	"
5139	"	"	"	11436	"	"	1877	17028	"	"	"	23408	"	"	"	28207	List.	Novb.	1877
5205	Maja	Mai	"	11572	"	"	"	17193	"	"									

Kwota kapitału Złr.	№	Termin wypłaty dnia 1go			№	Termin wypłaty dnia 1go			№	Termin wypłaty dnia 1go			№	Termin wypłaty dnia 1go						
		Stąd	z	Termin		Stąd	z	Termin		Stąd	z	Termin		Stąd	z	Termin				
1000	29923 30100	List.	Novb.	1876	30141 30185	List.	Novb.	1877	30216 30228	Maja	Mai	1876	30326 30352	List.	Novb.	1877	30463 30470	List.	Novb.	1877
5000	7 135 731	Maja	Mai	1875 1877	1069 1081 1541	List.	Novb.	1877	1547 1557 1823	List.	Novb.	1877	1838 1906 1912	Maja	Mai	1876 1877 1876	1927	List.	Novb.	1877
10000	13 166	Maja	Mai	1877	619 688	List.	Novb.	1877	1182 1439	List.	Novb.	1877	1919 2038	List.	Novb.	1877	2048 2079	List.	Novb.	1877

B) Obligacje Lit. A.

B) Schuldverschreibungen Lit. A.

№	Kwota kapitału zlr.	Termin wypłaty dnia 1go			№	Kwota kapitału zlr.	Termin wypłaty dnia 1go			№	Kwota kapitału zlr.	Termin wypłaty dnia 1go		
		Stąd	z	Termin			Stąd	z	Termin			Stąd	z	Termin
211	50	List.	Novb.	1876	5678	100	List.	Novb.	1877	8143	10000	List.	Novb.	1877
257	50	Maja	Mai	1870	5773	400	"	"	"	8194	400	"	"	1870
403	1280	List.	Novb.	1877	5837	190	"	"	"	8229	2100	"	"	1877
529	440	"	"	"	5947	500	"	"	"	8398	4750	"	"	"
570	60	"	"	"	5951	50	"	"	1865	8450	100	"	"	1876
760	1120	"	"	"	6025	100	"	"	1877	I. 8471	4400	"	"	1877
772	50	"	"	"	6060	50	"	"	1876	8484	200	"	"	"
849	2600	"	"	1866	6146	2300	"	"	1877	8485	400	"	"	"
1354	1620	"	"	1877	6211	15700	"	"	"	8487	200	"	"	"
1360	560	"	"	"	6253	100	"	"	"	8504	150	Maja	Mai	"
1558	50	Maja	Mai	1867	6319	250	"	"	1876	8508	2800	List.	Novb.	1874
1894	110	"	"	1877	6328	100	Maja	Mai	1877	8576	600	"	"	1877
1974	720	List.	Novb.	"	6401	50	List.	Novb.	1876	8580	100	Maja	Mai	"
2030	100	Maja	Mai	1875	6409	100	"	"	1877	8624	200	"	"	"
2094	50	"	"	1876	6443	200	"	"	"	8629	200	List.	Novb.	"
2095	50	List.	Novb.	1877	6510	100	"	"	1872	8685	300	Maja	Mai	"
2402	50	Maja	Mai	1870	6521	400	"	"	1876	8720	160	List.	Novb.	"
2934	200	List.	Novb.	1876	6531	500	"	"	1877	8721	50	"	"	1872
2998	440	"	"	1877	6679	1100	"	"	1876	8727	450	"	"	1877
3600	250	"	"	"	6898	50	"	"	1874	8754	1790	"	"	"
3659	230	"	"	1863	6986	200	"	"	1877	8765	1200	"	"	"
3660	230	Maja	Mai	1862	7006	3100	"	"	"	8827	100	Maja	Mai	1876
3772	3320	List.	Novb.	1877	7022	200	Maja	Mai	"	8877	200	"	"	1877
3774	50	Maja	Mai	1861	7101	430	List.	Novb.	"	8956	1900	List.	Novb.	"
3802	50	List.	Novb.	1863	7143	200	"	"	1874	8970	150	"	"	1876
3990	100	"	"	1877	7179	300	Maja	Mai	1877	8980	200	Maja	Mai	1877
4028	100	Maja	Mai	1860	7214	100	"	"	1876	9018	760	List.	Novb.	"
4135	100	"	"	1876	7263	800	"	"	1877	9086	100	Maja	Mai	"
4146	12540	List.	Novb.	1877	7306	100	List.	Novb.	1868	9189	1000	"	"	1876
4348	900	"	"	"	7326	300	Maja	Mai	1877	9201	50	List.	Novb.	1877
4420	100	Maja	Mai	1873	7347	100	"	"	1876	9266	200	"	"	"
4430	50	List.	Novb.	1876	7424	50	"	"	1874	9292	10000	"	"	"
4592	100	"	"	1877	7447	100	List.	Novb.	1876	9315	350	Maja	Mai	1876
4625	50	Maja	Mai	1871	7457	300	"	"	1877	9352	200	"	"	1877
4728	100	List.	Novb.	1877	7511	200	"	"	"	9378	2000	List.	Novb.	"
4782	50	Maja	Mai	"	7578	50	Maja	Mai	1874	9391	660	"	"	"
4783	50	"	"	1874	7621	200	List.	Novb.	1877	9403	50	"	"	"
4784	50	List.	Novb.	1873	7654	200	Maja	Mai	1869	9453	1200	"	"	1876
4820	100	"	"	1877	7681	4400	List.	Novb.	1877	9466	200	"	"	1877
4830	50	"	"	"	7753	1000	"	"	"	9578	200	"	"	1874
5023	700	"	"	"	7902	1200	"	"	"	9608	150	"	"	1877
5128	100	"	"	"	7927	300	"	"	1876	9626	160	"	"	1874
5573	400	"	"	1876	7979	400	Maja	Mai	1877	9632	200	"	"	"
5613	50	Maja	Mai	1874	8009	600	List.	Novb.	"	9656	1150	"	"	1877
5627	100	List.	Novb.	1875	8064	1200	"	"	"	9700	750	Maja	Mai	"
5646	100	Maja	Mai	1877	8121	800	"	"	1876	9701	500	"	"	1876

I. Lit. A. Nr. 8.471 $\frac{\text{na}}{\text{über}}$ 4.400 zlr. z częściową kwotą 3.850 zlr.
 fl. mit dem Scheibetrage von fl. 3.850

Lwów dnia 31. Października 1877.

Lemberg den 31. Oktober 1877.



